

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIX, NR 2 (360)

LUTY 2021

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

W TYM NUMERZE

(...) członkowie Rady Nadzorczej zapoznali się z listem polustracyjnym z dnia 21.12.2020 r. wystosowanym przez lustratora Jarosława Dragona, który z upoważnienia Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach przeprowadził kompleksową lustrację KSM, a także z informacją na temat wyników lustracji zawartą w protokole z posiedzenia Komisji Samorządowo-Statutowej, mieli możliwość przeczytania całego protokołu polustracyjnego, (...) w którym stwierdza się „W oparciu o ustalenia wynikające z przeprowadzonej lustracji, zawarte w protokole lustracji, należy stwierdzić, iż działalność Spółdzielni w okresie objętym lustracją prowadzona była prawidłowo poprzez racjonalną politykę gospodarczą i finansową, w interesie jej członków i mieszkańców, zgodnie z obowiązującym prawem i uregulowaniami wewnętrznymi.”

– pisze Józef Zimmermann przewodniczący Rady Nadzorczej

(czytaj na str. 3)

(...) posiadaczom książeczek mieszkaniowych mogą przekazać pomyślniejszą informację. Otóż od 19 stycznia 2021 roku weszła w życie ustawa o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa (Dz. U z 4.01.2021 r., poz. 11), dająca nowe poszerzone możliwości zdyskontowania efektów dawnego oszczędzania. Nie przytoczę, co oczywiste, całości ustawy (odsylam zainteresowanych do jej uważnego przestudiowania), ale wskazuję, że do dotychczasowych możliwości (...) doszła możliwość wykorzystania oszczędności wraz z premią na pokrycie kosztów poniesionych w związku z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntu na prawo własności, termoizolację nieruchomości mieszkalnej, montaż albo wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej oraz gazowej, pokrycie kosztów związanych z dohodzeniem do własności nieruchomości na drodze najmu instytucjonalnego (...)

– informuje Krystyna Piasecka prezes Zarządu

(czytaj na str. 4)

(...) Prawo własności jest bardzo mocne. Każdy jego właściciel może je realizować według swojego uznania, standardu, preferencji osobistych itp. – naturalnie zgodnie z przeznaczeniem lokalu, do którego ma prawo. Czy prawo własności nie ma żadnych ograniczeń? Oczywiście występują wyraźne bariery, a pośród nich głównymi są zasady niestwarzania utrudnień, przeszkód i uciążliwości dla właściwego korzystania z sąsiednich pomieszczeń, przez osoby mające także samo prawo własności do swego lokalu. Nie można użytkować swojego lokalu w sposób wyrządzający szkodę lub stwarzający uciążliwość ponad normalnie obowiązującą miarę (...)

– wyjaśnia Zbigniew Olejniczak wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 6)

(...) Plan gospodarczy KSM na rok 2021 sporządziliśmy zgodnie z postanowieniami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Statutu Spółdzielni i uregulowaniami wewnętrznymi dotyczącymi rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ustalenia opłat za lokale zarządzane przez Spółdzielnię. Zarząd Spółdzielni przy opracowywaniu Planu gospodarczego na 2021 rok kierował się zasadą, aby ponoszone koszty eksploatacji i utrzymania zasobów znajdowały pełne uzasadnienie w rzeczywistych potrzebach Spółdzielni.

– wyjaśnia Teresa Ślężkiewicz wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 7)

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

- Drogowa Trasa Średnicowa i Autostrada A4 stają się niewydolne • Jak pogodzić warunki życia mieszkańców Gwiazd z oczekiwaniami tranzytowych kierowców? • Proponowane zmiany za niemal 100 milionów złotych •

PRZEBUDOWA ALEI ROŹDZIENSKIEGO

KSM już w lipcu 2019 roku zgłaszała kategorię sprzeciw

Nie ma najmniejszych szans na jednogłośnie w sprawie przebudowy alei Walentego Roździeńskiego przy wylocie z tunelu katowickiego, na odcinku od węzła z ulicami Dobrowolskiego oraz Dudy-Gracza do węzła z ulicami Murckowską i Bagienną... Taka jest – na razie – konkluzja po konsultacyjnym spotkaniu online prezydenta Katowic Marcina Krupy z mieszkańcami osiedla GWIAZDY, zarówno z tymi z wysokościowców należących do Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jak i z Gwiazd pozostałych.

Zaproszenie na to spotkanie prezydent miasta wystosował w (datowanym na 28 stycznia 2021 roku) liście do mieszkańców wszystkich Gwiazd, a które przeprowadzone

(Dokończenie na str. 8-9)



Wizualizacja. Al. Roździeńskiego od strony wschodniej.



Wizualizacja przebudowanej alei Roździeńskiego. Widok od strony zachodniej.

Czy nowo powoływane „Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe” mają wyeliminować spółdzielczość?

PAKIET MIESZKANIOWY

Bojąc się o swoje życie i zdrowie, zaaferowani koronawirusem i związanymi z nim obostrzeniami oraz szczepieniami, po kilku latach łagodności tym razem dość ostrą zimą, obserwowaniem społecznych protestów jak kraj długi i szeroki, coraz to nowych politycznych sporów na najwyższych szczeblach – niezbyt uważnie śledzimy inne wydarzenia. A przecież nie powinno naszej uwadze umykać to, że 10 grudnia została uchwalona **ustawa o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa**, że 18 grudnia prezydent RP ją podpisał, że po opublikowaniu jej 4 stycznia 2021 roku (*Dz.U. 2021, poz. 11*), weszła w życie 19 stycznia 2021 roku. **Jako spółdzielcy mieszkaniowi jesteśmy szczególnie zainteresowani tym, by mieszkalnictwo się rozwijało i by miało duże, rzeczywiste i różnorodne wsparcie.**

Ustawa zyskała swoją obiegową nazwę „**pakiet mieszkaniowy**”. Zapisana jest na 47 stronach. Wprowadza przeogromne ilości zmian i nowości w dotychczasowych ustawach. Nabrzmiały problem braku mieszkań w naszym kraju (i ich nieustannej drożyzny) usiłuje rozwiązać wielorakimi sposobami. Nowymi lub starymi ale zmodyfikowanymi, marnie się dotąd sprawdzały. **Cechą wspólną propozycji zawartych w tej ustawie jest to, że pomijają one udział w tym wielkim, ogólnokrajowym przedsięwzięciu spółdzielczości mieszkaniowej.** To nie przypadek. To świadome działanie. Kolejne w trwającym – licząc od sławetnej „specustawy” z 20 stycznia 1990 roku (*Dz.U. 1990 nr 6 poz. 36*) „o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości” – zwalczaniu i deprecjonowaniu mieszkalnictwa spółdzielczego.

Pakiet mieszkaniowy trafnie oceniło **Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe** w swoim „Stanowisku w sprawie wdrożenia społecznej części rządowego programu mieszkaniowego” wydanym 27.01.2021 roku, stwierdzając m.in.:

„Rząd przewiduje powołanie nowych podmiotów mających realizować program, takich jak Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe (w miejsce, czy obok TBS?), Społeczne Agencje Najmu, czy zaangażowanie „kooperatyw mieszkaniowych”. Wspieramy uspołecznienie działań zwiększających dostępność mieszkań, ale konieczne jest precyzyjne określenie roli, uprawnień i funkcji tych podmiotów – a przede wszystkim ograniczenie możliwości komercjalizacji ich działalności – ze względów wymienionych wyżej.

Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe zwraca uwagę na pominięcie na tym etapie wdrożenia pakietu mieszkaniowego spółdzielczości mieszkaniowej w rozwoju budownictwa na wynajem. Spółdzielczość mieszkaniowa dysponuje wciąż znacznymi zasobami gruntów pod budowę w obszarach miejskich, jak i dużym doświadczeniem w prowadzeniu i optymalizacji kosztów inwestycji mieszkaniowych. Wzywamy rząd, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, do pilnego, pełnego włączenia spółdzielni mieszkaniowych w realizację pakietu mieszkaniowego.”

Dotychczasowy dorobek spółdzielczości mieszkaniowej jest przeogromny i nie do zakwestionowania. Z tradycjami – na ziemiach polskich – od XIX wieku, gdy nie było naszego kraju na mapie świata. Z dorobkiem rzeczowym w milionach mieszkań i poczynaniach patriotycznych, kulturotwórczych, poświadczanych życiem spółdzielców. Tego się nie uwzględni i nie ceni, nie widzi się przeogromnego potencjału tkwiącego w spółdzielczości mieszkaniowej, mogącej budować domy mieszkalne o standardzie godnym XXI wieku, w kosztach – i przez to cenach – niższych od prywatnych deweloperów.

Czy zatem nowo powoływane „Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe” mają zastąpić (wyeliminować) spółdzielczość? Takich sformułowań rzecz jasna w ustawie nie ma. Ale po jej lekturze taki wniosek się nasuwa. A pojawił się już wcześniej w związku z tworzeniem tak zwanych „kooperatyw mieszkaniowych”.

Kooperatywa tymczasem oznacza właśnie spółdzielczość, tyle że w formie „kalki językowej” rodem z angielszczyzny. Tworzy się więc kooperatywowe spółdzielnie mieszkaniowe. Pomysłodawcy są niedouczeni w polszczyźnie jak ci, co przed nimi powołali do życia inne pleonazmy, czyli wyrażenia, w których jedna część wypowiedzi zawiera treść występującą także w jej drugiej części. To takie „masło maślane”. Takie „cofanie do tyłu”. Takie „spadanie w dół”.

Co ma się kryć pod owymi „SIM”-ami, tego kompletnie nie wiadomo. Mają być i budować. Ale jeszcze tak naprawdę to nawet na papierze nie istnieją. Ustawa wprowadzie o nich mówi, ale nie daje podstaw prawnych ich powoływania. Siłą rzeczy będziemy bacznie obserwować jak te pomysły za-funkcjonują. Z natury życzliwi – sekundować będziemy sukcesom. Ale wskazujemy, że dobrze jest, jeśli na rynku (także budowlanym) istnieje konkurencja. Z zasady miewa ona pozytywny wpływ na rosnącą jakość przy utrzymywaniu sensowych cen. Jednak nie do przyjęcia jest eliminowanie z rynku poważnego, sprawdzonego i mobilnego partnera poprzez dawanie prerogatywy (literą prawa!) jednym, a innych ich pozbawianie.

Co ma się kryć pod owymi „SIM”-ami, tego kompletnie nie wiadomo. Mają być i budować. Ale jeszcze tak naprawdę to nawet na papierze nie istnieją. Ustawa wprowadzie o nich mówi, ale nie daje podstaw prawnych ich powoływania. Siłą rzeczy będziemy bacznie obserwować jak te pomysły za-funkcjonują. Z natury życzliwi – sekundować będziemy sukcesom. Ale wskazujemy, że dobrze jest, jeśli na rynku (także budowlanym) istnieje konkurencja. Z zasady miewa ona pozytywny wpływ na rosnącą jakość przy utrzymywaniu sensowych cen. Jednak nie do przyjęcia jest eliminowanie z rynku poważnego, sprawdzonego i mobilnego partnera poprzez dawanie prerogatywy (literą prawa!) jednym, a innych ich pozbawianie.

Siłą rzeczy będziemy bacznie obserwować jak te pomysły za-funkcjonują. Z natury życzliwi – sekundować będziemy sukcesom. Ale wskazujemy, że dobrze jest, jeśli na rynku (także budowlanym) istnieje konkurencja. Z zasady miewa ona pozytywny wpływ na rosnącą jakość przy utrzymywaniu sensowych cen. Jednak nie do przyjęcia jest eliminowanie z rynku poważnego, sprawdzonego i mobilnego partnera poprzez dawanie prerogatywy (literą prawa!) jednym, a innych ich pozbawianie.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com

GODZINY PRACY: poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy

członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Roździeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murecki Plac Kasprówicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfańskiego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiefki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebniołka ul. Łąbądzia 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Roździeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075

Zaczął się nowy rok wita-ny z nadzieją, że możliwie szybko – dzięki szczepieniom – zdołamy, jako społeczeństwo, pokonać koronawirusową pandemię i wszystko wróci do norm i zasad wcześniejszych. Zatem i ja mam nadzieję, że także plenarne posiedzenia Rady Nadzorczej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej będą odbywały się znowu w bezpośredniej obecności wszystkich jej członków. Póki co bowiem, styczniowe obrady były prowadzone (wypróbowaną już kilkakrotnie) metodą zdalnego uczestnictwa, zgodnie z § 5 ust. 1 i 3 Regulaminu RN. Uczestniczyło w nich 22 członków Rady i zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu RN Rada zdolna była do podejmowania uchwał.

Wszystkie materiały mające być przedmiotem analizy, oceny i decyzji Rady zostały z wyprzedzeniem drogą internetową przekazane członkom RN. Przed dniem zdalnych obrad Rady Nadzorczej w podobny sposób lub stacjonarnie spotykały się komisje problemowe dla wypracowania swojego stanowiska w omawianych sprawach i przekazywały je następnie pozostałym członkom Rady. Znaczącą, wręcz kluczową logistycznie rolę w tej internetowej korespondencji wewnątrz Rady Nadzorczej, odgrywa Dział Organizacyjny i Samorządu KSM, któremu stan epidemii dołożył sporo nowych obowiązków. W imieniu Rady Nadzorczej składam pracownikom Działu wielkie podziękowania za ten wzmógłony trud.

Pierwszym omawianym zagadnieniem była informacja na temat wyników kompleksowej lustracji działalności Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej za lata 2017 - 2018 - 2019, jaka była (zgodnie z przepisami artykułów 91 - 93 ustawy Prawo spółdzielcze) przeprowadzana w okresie od 6 października do 9 grudnia 2020 roku.

Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej zapoznali się z listem polustracyjnym z dnia 21.12.2020 r. wystosowanym przez lustratora Jarosława Dragona, który z upoważnienia Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach przeprowadził kompleksową lustrację KSM, a także z informacją na temat wyników lustracji zawartą w protokole z posiedzenia Komisji Samorządowo - Statutowej, mieli możliwość przeczytania całego protokołu polustracyjnego. Dodać muszę, że Komisja ta obradowała stacjonarnie, w obecności lustratora J. Dragona oraz członków Prezydium RN.

Lustrację prowadzono z zastosowaniem wszelkich środków ostrożności wynikających z obowiązujących regulacji prawnych i sanitarnych, związanych z wystąpieniem pandemii COVID-19.

Otrzymał protokół polustracyjny Rada Nadzorcza zgodnie z wymogiem ustawowym przedstawi ogółowi członków KSM na najbliższym Walnym Zgromadzeniu. Tutaj przytoczę tylko główne ustalenia zawarte w Liście polustracyjnym.

„Lustracja wykazała, że:

1. Podstawami prawnymi działalności Spółdzielni, w badanym okresie, były aktualne przepisy powszechnie obowiązujące, postanowienia Statutu i regulaminów wewnętrznych. Posta-

nowienia Statutu i regulaminów są merytorycznie poprawne.

2. Dokumentacja członkowska prowadzona była przy spełnieniu wymogów Prawa spółdzielczego, a pracowniczka odpowiadała przepisom Kodeksu pracy i wydanym na jego podstawie przepisom wykonawczym.

3. Analiza dokumentacji Walnych Zgromadzeń, Rady Nadzorczej, Zarządu, Zebrań Osiedlowych i Rad Osiedli wykazała, że działalność tych organów prowadzona była prawidłowo, i że:

a) zwoływanie obrad poszczególnych organów odbywało się w trybie i terminach określonych w Statucie lub wynikających z niego regulaminach,

b) organy rozpatrywały sprawy i podejmowały decyzje należące do ich kompetencji,

c) materiały będące przedmiotem obrad odzwierciedlały stan faktyczny i pozwalały na dokonanie oceny poszczególnych zagadnień przez dany organ oraz podjęcie stosownych decyzji,

d) protokoły z posiedzeń organów były kompletne, a informacje w nich zawarte umożliwiają odtworzenie istotnych elementów przebiegu obrad.

4. W badanym okresie Spółdzielnia prowadziła działalność wynikającą z ustaleń Statutu.

5. Spółdzielnia terminowo i prawidłowo dokonywała rozliczeń z tytułu opłat związanych z eksploatacją lokali, w tym opłat niezależnych.

6. Dla eksploatowanych budynków, sprawdzonych w trakcie

lustracji, Spółdzielnia posiada „Książki obiektów budowlanych”, które były prowadzone prawidłowo a kontrole, o których mowa w art. 62 Prawa budowlanego były przeprowadzane terminowo.

7. Umowy o roboty, dostawy i usługi, w zakresie sprawdzonym przez lustrację zabezpieczyły interesy Spółdzielni i jej członków.

8. Księgi rachunkowe są prowadzone w oparciu o przepisy ustawy o rachunkowości i zasady rachunkowości przyjęte Uchwałą Zarządu.

9. Majątek Spółdzielni został ubezpieczony od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz od ognia i innych zdarzeń losowych.

W oparciu o ustalenia wynikające z przeprowadzonej lustracji, zawarte w protokole lustracji, należy stwierdzić, iż działalność Spółdzielni w okresie objętym lustracją prowadzona była prawidłowo poprzez racjonalną politykę gospodarczą i finansową, w interesie jej członków i mieszkańców, zgodnie z obowiązującym prawem i uregulowaniami wewnętrznymi. Przedstawiona powyżej skrótna synteza wyników oraz ustaleń badania lustracyjnego zawartych w protokole, nie wymaga sformułowania przez Związek wniosków polustracyjnych.”

Rada Nadzorcza z satysfakcją przyjęła do akceptującej wiadomości wyniki lustracji oraz treść listu polustracyjnego przekazanego przez Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej Katowicach. Wobec braku wniosków skierowanych do organów Spółdzielni przez ZZRSM przyjęła przedstawiony protokół wraz z listem polustracyjnym bez uwag i stwierdzając, że nie zachodzi potrzeba formułowania przez nią wniosków wynikających z lustracji.

Następnie Rada Nadzorcza została poinformowana, że Sekretarz Rady zapoznała się ze sprawozdaniami

Józef Zimmermann

Przewodniczący

Rady Nadzorczej KSM

komisji problemowych RN z działalności w roku 2020 i stwierdziła, że zostały one sporządzone zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wytycznymi i wnioskuje o ich przyjęcie przez Radę Nadzorczą. Rada przyjęła te sprawozdania jednogłośnie.

Kolejną omawianą kwestią była „Analiza skarg i wniosków wniesionych do KSM w 2020 roku oraz ocena sposobu ich załatwienia”, jaka została przygotowana przez Zarząd Spółdzielni. Przedstawione Radzie opracowanie zawierało

omówienie treści wniesionych do Spółdzielni w roku 2020 skarg i wniosków, z podaniem sposobu ich rozpatrzenia. Ujmowało problematykę przesłanych do Spółdzielni przez członków i mieszkańców KSM wszystkich zakwalifikowanych jako skargi i wnioski pism uzyskanych zarówno drogą pocztową jak i e-mailową. Materiały te, przed posiedzeniem plenarnym Rady były omawiane przez Komisję Samorządowo-Statutową.

Z analizy wynika, że w minionym roku wpłynęło 11 pism o charakterze skarg na działalność Spółdzielni oraz 24 skargi tzw. lokatorskie, czyli nie dotyczące działalności Spółdzielni lecz zakłóceń w relacjach sąsiedzkich. Oprócz skarg wpłynęły 22 pisma zawierające różnego rodzaju wnioski i postulaty. 12 z nich miało charakter zbiorowy, w tym jedno adresowane było do Rady Nadzorczej.

W roku 2020 poszczególni członkowie Rady Nadzorczej odbyli w siedzibie Spółdzielni 6 dyżurów. Harmonogram dyżurów członków Rady Nadzorczej nie został w pełni zrealizowany ze względu na ogłoszenie ograniczeń związanych z pandemią SARS-CoV-2. W okresie sprawowania dyżurów żaden z członków Spółdzielni nie skorzystał z możliwości zgłaszania skarg.

W konkluzji Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości „Analizę skarg i wniosków wniesionych do KSM w 2020 r.” nie wnosząc do niej uwag. Uznała, że przygotowane przez Zarząd materiały są kompletne i szczegółowe. Podkreśliła, że w ostatnich latach ilość skarg wpływających do Spółdzielni utrzymuje się na niskim poziomie.

KOMPLEKSOWA LUSTRACJA KSM ZA LATA 2017 - 2018 - 2019



SZANOWNI PAŃSTWO – CZYTELNICY NINIEJSZEGO FELIETONU!

Nie sądzę, bym musiała komukolwiek spośród P.T. Państwa tłumaczyć, co oznacza wyrażenie „kula u nogi” (jak mówią specjaliści od językoznawstwa – jest to językowy związek frazeologiczny). Natomiast czuję, że powinienam wytłumaczyć się, dlaczego zaczynam w początkach Nowego 2021 Roku swoje comiesięczne refleksje takim raczej minorowym zwrotem. Po prostu są kwestie, które – tak służbowo, jak i prywatnie – każdemu z nas, w mniejszym lub większym zakresie, jawią się czasem ową przysłowiową „kulą u nogi”.

Nie pogrążają nas, bo przecież suniemy do przodu, ale skutecznie, właśnie niczym „kula u nogi”, ów nasz „marsz”, nasz rozwój – spowalniają. Czasem dotyczą ogółu spółdzielców, a niekiedy spośród nas tylko pewnej grupy lub jednostek. Powstają niekiedy daleko, na szczytach władzy, albo też rodzą się w nas samych, w naszej mentalności lub takim, a nie innym pojmowaniu obecnej rzeczywistości. Marzy mi się, bym nie musiała wracać do omawianych dziś kwestii, ale czy tak będzie, trudno zgadnąć. Tym bardziej, że pewne sprawy już kiedyś były przedstawiane. By natomiast przerwać faktograficzną monotonię tekstu, pozwałam sobie również na pewne gramatyczne odniesienia, dla podkreślenia, że tak naprawdę nic nowego się nie dzieje, bo na wszystko już dawno temu znaleziono stosowne określenia.

Drody Państwo,

Zacznę od czegoś, co ma swe korzenie w czasach dość dawno minionej PRL. Chodzi o książeczki mieszkaniowe, które są jeszcze w posiadaniu wielu rodzin. Tylko wcześniej urodzeni Czytelnicy wiedzą, że ongiś, by uzyskać upragnione mieszkanie spółdzielcze, trzeba było być członkiem spółdzielni, a członkiem spółdzielni mógł zostać tylko ten, kto był pełnoletni i potrafił udokumentować posiadanie wymaganego finansowego wkładu mieszkaniowego – w międzyczasie – (to już w latach 80-tych ubiegłego wieku) oczekiwał na członkostwo, gromadząc tenże wkład na specjalnych indywidualnych kontach bankowych w PKO jako

Mgr Krystyna Piasecka Prezes Zarządu KSM

kandydat na członka. Oczywiście przytoczyłam informację mocno skróconą. Zgodnie z państwowymi uregulowaniami prawnymi gromadzenie lub końcowe zgromadzenie pieniędzy potwierdzały książeczki mieszkaniowe. Szacunkowo tą drogą upragnione „M” uzyskało w kraju kilkanaście milionów rodzin. Ale kolejny milion już tego celu w ten sposób nie zrealizował, bowiem w wyniku zmian ustrojowych, a w konsekwencji polityki polskiego Państwa, został w pewnym sensie „na lodzie” (znów związek frazeologiczny).

umożliwiło właścicielom takich rachunków wykorzystanie zgromadzonych na nich oszczędności, np. na cele remontowe i budowlane wraz ze stosowną premią (która jest formą rekompensaty z tytułu długoletniego oszczędzania i utraconej pierwotnej siły nabywczej tych lokat) – ale były to uprawnienia ograniczone do ściśle określonych sytuacji. Teraz posiadaczom owych książeczek mogą przekazać pomyślniejszą informację. Otóż od 19 stycznia 2021 roku weszła w życie ustawa o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa (*Dz. U z 4. 01. 2021 r., poz. 11*), dająca nowe poszerzone możliwości zdyskontowania efektów dawnego oszczędzania.

Nie przytoczę, co oczywiste, całości ustawy (odsyłam zainteresowanych do jej uważnego prze-

poszczególnych wpłat czy cena 1 m kw. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego. Sama likwidacja książeczki bez spełnienia warunków uprawniających do premii gwarancyjnej daje niestety niewielkie pieniądze – tylko oprocentowany wkład własny. Dlatego lepiej wybrać likwidację książeczki razem z wypłatą premii. W tym celu trzeba złożyć w oddziale PKO BP wniosek o likwidację i wypłatę premii oraz odpowiednio udokumentować tzw. dokonanie czynności uprawniającej do wypłaty premii gwarancyjnej, czyli udowodnić poniesienie wydatków na określone w ustawie cele mieszkaniowe.

Opremię gwarancyjną można też ubiegać się również wtedy, gdy dokonuje się wpłat na fundusz remontowy spółdzielni (lub wspólnoty mieszkaniowej). Musi

NIEJEDNA KULA U NOGI I ...FRAZEOLOGIA

Gwarancje państwowe się rozmyły, zasady i możliwości dojścia do swojego mieszkania uległy zupełnej zmianie, a wskutek hiperinflacji, która towarzyszyła polskiej gospodarce na początku lat 90-tych – wartość zgromadzonych pieniędzy uległa znacznej korekcie w następstwie ustawowej – przeprowadzonej w 1995 r. powszechnej denominacji złotego. Odbłyło się to w taki sposób, że ówczesne 10.000,00 zł. uzyskało nową wartość 1 (jeden!) zł. Młodsze pokolenia, które tego nie doświadczyły i o tym nie wiedzą (bo w szkole raczej tego nie uczą), zachęcam do ewentualnych indywidualnych przeliczeń ich obecnych zasobów materialnych na tamą, hiperinflacyjną walutę.

Ale pozostała po dziś dzień istniejąca zasłoch w postaci miliona wciaż istniejących książeczek mieszkaniowych (według oficjalnie publikowanych danych), na których w skali kraju jest ciągle około 600 milionów złotych zamrożonych oszczędności. W dokumentacji naszej Spółdzielni też jeszcze są osoby, których książeczki mieszkaniowe PKO były u nas rejestrowane i – przez zaniechanie gwarancji państwowych – nie doczekały się już docelowej realizacji. Co gorsza, ich posiadacze, mocą ustawy z 20 lipca 2017 roku, chociaż byli zarejestrowani jako członkowie oczekujący, zostali pozbawieni swego członkostwa w Spółdzielni. Wprawdzie Państwo

studiowania), ale wskazują, że do dotychczasowych możliwości (takich jak uzyskanie państwowej premii gwarancyjnej na jednorazowe wydatki na zakup mieszkania lub budowę domu, wniesienie wkładu własnego do kredytu hipotecznego lub wpłaty do TBS, wymiana okien, instalacji gazowej lub elektrycznej) doszła możliwość wykorzystania oszczędności wraz z premią na pokrycie kosztów poniesionych w związku z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntu na prawo własności, termoizolację nieruchomości mieszkalnej, montaż albo wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej oraz gazowej, pokrycie kosztów związanych z dochodzeniem do własności nieruchomości na drodze najmu instytucjonalnego.

Premię można też będzie dostać na zakup mieszkania lub domu jednorodzinnego na rynku wtórnym, również w części ułamkowej, pod warunkiem że prawo własności nie będzie mniejsze niż jedna czwarta takiego mieszkania lub domu. Właściciele książeczek mieszkaniowych uzyskują także pierwszeństwo przy realizacji wniosków o zawarcie umowy najmu w programie „Mieszkanie na start”.

Według danych rządowych z 2019 roku wiadomo, że średnia premia gwarancyjna wynosiła ok. 10,2 tys. zł. O kwocie decyduje m.in. wysokość

to być kwota należna za okres 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym składany jest wniosek o likwidację książeczki. Z tej możliwości, w ostatnim okresie wielu naszych mieszkańców skorzystało (likwidując swoją posiadaną książeczkę mieszkaniową lub uzyskaną od rodziny np. na drodze cesji lub spadku) – a zgodnie ze stanem faktycznym liczymy wszystkie wpłaty na ten fundusz (bez różnicowania części).

Kolejną uciążliwością na miarę „kuli u nogi” są dotąd niezakończone – czyli wciąż trwające w Katowicach – sprawy związane z wydawaniem przez Urząd Miasta zaświadczeń o przekształceniu prawa użytkownika wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności. Według zapowiedzi prawodawców, wszystko dawno miało być zakończone. Niestety nie przewidzieli, że ich niepoparte dobrym rozeznanie chciejstwo ma się nijak do realiów życia. W naszym mieście (podobnie jak i w wielu innych w całym kraju) porządkowanie stanu prawnego wielu gruntów nadal trwa, bowiem rozwiązać trzeba złożoności nie tylko wieloletnie, ale także nawet wielowiekowe. To odracza procesy uwłaszczeniowe związanych z ziemią budynków mieszkalnych i innych obiektów infrastruktury. Chodzi zarówno o areale duże, liczone w setkach czy nawet tysiącach

metrów, ale także i o relatywnie niewielkie, kilkumetrowe powierzchnie. Przyczyny leżą po stronie nieaktualnych, nieadekwatnych do stanów rzeczywistych zapisów w księgach wieczystych, nieujawnianiu obrotu nieruchomościami na przestrzeni wielu minionych lat i w innych tego typu zaniedbaniach.

Dotyczy to także nieukończonych przez Spółdzielnię postępowań regulacyjnych dotyczących nieruchomości gruntowych pod niektórymi garażami czy innymi budowlami.

Mimo usilnych starań w tych przypadkach trudno jest po wielu latach znaleźć prawnych właścicieli gruntów (dawno temu zmarli, nie są znane ich losy, wyemigrowali, nie są znani ich spadkobiercy), a nie zawsze można zastosować regułę zasiedzenia, choć i takie sprawy

tam procentu, a raczej jego ułamka terenu wspólnego z innymi właścicielami, zyskują uprawnienia do tego, iż mogą żądać wyznaczenia konkretnej, „mojej” powierzchni – w klatce schodowej, na korytarzu, nawet na dachu i (przede wszystkim!) na terenie gruntu przylegającego do budynku, w którym mieszkam (lub mam swoją własność, nawet jeśli de facto mieszkam gdzie indziej).

Zachodzi tu niezrozumienie pojęcia posiadanego udziału we współwłasności odrębnego dobra – następstwem czego jest to domaganie się wskazania tych kilku metrów kwadratowych, które są „moją” i „tylko moją” własnością – w pobliżu domu, na chodniku, trawniku, klombie, by np. ustawiać tam swój samochód. Wyobrażacie sobie

nej, wymagają akceptacji wszystkich współwłaścicieli tejże nieruchomości.

Nas, działaczy spółdzielczych i wielu członków od lat niepokoi też kontynuacja prowadzonej przez kolejne polskie rządy (zaiste godna lepszej sprawy) – linii upowszechniania czarnego, negatywnego piaru wobec spółdzielczości mieszkaniowej. Oczywiście nie o zakonnika pijara w czarnym habicie tu chodzi, lecz o niegodziwe, szkalujące przedstawianie (kogoś lub czegoś), a nazwa wzięta się od skrótu PR – angielskiego „public relations”. Żywy język nie zawsze jednak stosuje się do kanonów i miast „czarnego PR” funkcjonuje czarny pijar. Stosowany jest m.in. do wymyślenia co rusz to nowych instytucji i organizacji, które (zdaniem przeciwników ru-

tradycji i ewidentnych, nie do przecenienia dokonań – jawi się im taką „kulą u nogi”. Ze smutkiem w tym miejscu przyznaję, że to samo można powiedzieć o wszystkich, po kolei, poprzednich ekipach rządzących w naszym kraju, bo i w czasach PRL i współczesnych – spółdzielczość mieszkaniowa – była i jest wygodnym „chłopcem do bicia” (zawsze się przecież znajdzie przykłady wzbudzające niezadowolenie konkretnych interesariuszy) i nigdy nie była hołubiona i właściwie doceniana.

Może problem tkwił i nadal tkwi w obawach polityków przed siłą demokracji, która jest cechą spółdzielczości, którą ma ona wpisana w zasady i która nadal tkwi w tym ruchu?! Cóż – to mój pogląd (choć na jego poparcie mogłabym służyć jeszcze wieloma innymi argumentami). Wielu może się nie zgadzać z moim zdaniem, ale uważam, że te „nowe” inicjatywy jakoś wiele wzorców spółdzielczych starają się przemyć do swoich „nowatorskich” pomysłów i lansować jako swoje odkrywcze pomysły. To ciekawe, że używają przy tym spolszczonego słowa kooperatywa, które jest kalką językową z co-operative. Wszak Międzynarodowy Związek Spółdzielczości w wersji angielskiej nazywa się International Co-operative Alliance i dodam jeszcze, że ICA istnieje od 1895 roku. Odpowiednikiem kooperatywy w polszczyźnie jest słowo: spółdzielczość. Jeśli czynniki decydenckie lansują tworzenie kooperatyw mieszkaniowych, to nic innego – jak mówiąc poprawnie po polsku – chcą tworzyć spółdzielnie mieszkaniowe. Ale jakieś inne, „swoje”, odmienne od istniejących.

My jednak, mimo wszystko, róbmy dalej swoje. Mamy nowy rok, nowe zadania, a co za tym idzie nowe wyzwania. Róbmy swoje – to, co nam dyktują normalna uczciwość zawodowa, obowiązek i dobrze rozumiany interes społeczny oraz interes naszej wspólnoty spółdzielczej. Nadzieja tkwi w ogromnej rzeszy mądrych, rozsądnych i prawych działaczy samorządowych, a także szerokiej grupie członków uznających zasadę, że: razem, wspólnie, możemy bardzo dużo zdziałać, zwłaszcza wszędzie tam, gdzie jednostka pozostaje bezradna i bezsilna. To nasz potencjał i perspektywa na dalszy rozwój. Dziękuję za uwagę.

*Ze spółdzielczymi
pозdrowieniami*

KRYSTYNA PIASECKA

NIEJEDNA KULA U NOGI I ...FRAZEOLOGIA

mamy w postępowaniach sądowych. Niespodziewanie odnajdywane są w archiwach testamenty czy akty darowizn, zgłaszają się z takimi dokumentami także (często z zagranicy) inne żyjące osoby. Trzeba ogromnego wysiłku i staranności, by nie uchybić prawu w owych przekształceniowych działaniach – stąd zrozumiała choć niezawiniona przewlekłość w ich załatwieniu – dla osób postronnych, a zwłaszcza zainteresowanych osób – nie zawsze rozumiała.

Zniezakończonymi przekształceniami prawa użytkownika wieczystego gruntów mają do czynienia zarówno niektórzy członkowie posiadający mieszkanie w formie wyodrębnionej własności, jak i z grona mających własnościowe prawo spółdzielcze do mieszkania bądź garażu, w których imieniu z problemem tym, jak już wspominałam, boryka się Spółdzielnia, gmina i sądy. I w ten sposób to, co wg ustawodawców miało być dawno temu załatwione, „ciągnie się jak guma do żucia” (znów związek frazeologiczny).

Skoro piszę o prawie do własności nieruchomości, to muszę zwrócić uwagę na istnienie u niektórych spółdzielców i właścicieli lokali – wcale nieodosobnionego – przekonania, że mając w ręku zaświadczenie o byciu właścicielem określonego lokalu (mieszkania, piwnicy, komórki lokatorskiej, garażu) i jakiegos

Szanowni Czytelnicy te niezliczone konflikty, jakie by wtedy powstały, bo przecież jednocześnie zafunkcjonowałaby zasada: „co twoje – to moje, a co moje – to nie rusz”? Albo polemiki – dlaczego mam mieć ten „kawałek” gdy chciałabym/chciałbym inny, i dlaczego np. już ktoś inny ma do niego prawo, jak to prawo uzyskał?, itd.

Takie stawianie sprawy jest totalnym nieporozumieniem i niezrozumieniem ustawowego prawa. Procentowy udział we wspólnej własności nie jest tożsamy z wyznaczaniem i wskazaniem konkretnej powierzchni. Wspólna własność w ramach konkretnej nieruchomości jest niepodzielna i nie jest wyodrębniana. Stanowi określoną wartość, ale tak samo generuje pewne koszty, jakie trzeba ponosić na jej utrzymanie. Ułamkowy udział w danej własności, stanowi o obowiązku i sposobie uczestniczenia w zakresie kosztów jej utrzymania i eksploatacji. Wnioski o wyznaczenie konkretnej powierzchni gruntu, czy innej części wspólnie użytkowanych elementów – odpowiadającej ułamkowi procentu własności związanej z mieszkaniem – są bezzasadne, a oczekiwania z założenia chybione. Z tych względów także wszelkie zdarzające się czasem wnioski wiążące się nawet z racjonalnym zagospodarowaniem na indywidualny cel choćby fragmentu części wspól-

chu spółdzielczego) winny ten ruch zastąpić. Ostatnio lansowane są tak zwane kooperatywy mieszkaniowe oraz społeczne inicjatywy mieszkaniowe (tak mają być przemianowane lub zastąpione obecne TBS-y), i coraz to inne, podobne „twory”, których powstanie ma rzekomo doprowadzić do szybkiej poprawy sytuacji mieszkaniowej w Polsce.

Oczywiście wszystkie drogi, które prowadzą do celu są cenne, ale zastanówmy się czy i po co tworzyć od podstaw nowe (a często niedoskonałe) byty, które będą dopiero się organizować i uczyć (najczęściej na błędach), podczas gdy są w Polsce struktury istniejące od dawna i zdolne, a także gotowe do wykorzystania swych mocy przerobowych i kadr, mogące „podjąć z marszu” (znowu kłania się frazeologia) tak poważne wyzwania i realizować je z sukcesem dla społeczeństwa i kraju. Wystarczy tylko prawnie określić ramy takiego działania i nie zmieniać nieustannie „reguł gry”.

Interes publiczny wymaga rzetelnego kalkulowania przyszłych korzyści dla ogółu i obiektywnej, odpolitycznionej oceny. Niestety, obecnie nic nie wskazuje, żeby nasi ustawodawcy zechcieli bez uprzedzeń uznać i wykorzystać siłę tkwiącą w spółdzielczości mieszkaniowej. Wydaje się, że ta forma gospodarowania, mimo już ponadwiekowej

Teza zawarta w tytule dziesiętego felietonu to temat, któremu wiele poświęcono już miejsca na łamach nie tylko „Wspólnych Spraw”, ale i innych tytułów prasowych oraz innych mediów. Kwestia co jakiś czas poracająca i mająca swoją warstwę prawną, ekonomiczną, emocjonalną oraz społeczną, silnie akcentującą relacje międzysąsiedzkie w budynkach wielomieszkańczych. Zwykle są to relacje prawidłowe, uznawane za właściwe, oparte na zgodnym i „pokojowym współistnieniu”, czasem obojętne i anonimowe, ale też często bywają przyjazne, oparte o wzajemną pomoc i zrozumienie...

Niestety bywają jednak i takie, które komplikują i utrudniają życie sąsiadów zamieszkujących obok siebie, każdy w swoim „M”. Bywa, że w tym bliskim otoczeniu powstają sytuacje obfitujące w drobne złośliwości, w uciążliwe naruszanie zasad miru domowego, tworzące trudne warunki zamieszkiwania i będące zarzewiem mniej lub bardziej ostrych oraz trwałych konfliktów. Co gorsza, od wielu już lat liczba sytuacji konfliktowych i sporów sąsiedzkich utrzymuje się na zbliżonym poziomie, co dokumentują zgłoszenia do Administracji Osiedli, które wspólnie z Radami Osiedli próbują – w drodze mediacji – rozwiązywać tego rodzaju problemy. Corocznie analizą skarg i wniosków zajmują się też (na bazie materiałów przygotowywanych przez Dział Kontroli Wewnętrznej) Zarząd i Rada Nadzorcza. Również na tym poziomie konflikty i spory sąsiedzkie wiodą liczebny prym wśród zgłaszanych skarg i wniosków.

W tym miejscu warto uświadomić sobie, że zmiany ustrojowe, własnościowe i prawne do jakich doszło w ostatnich ponad 30 latach, również na naszym spółdzielczym obszarze działania, kompletnie zmieniły zasady i relacje pomiędzy Spółdzielnią, jej członkami oraz użytkownikami zasobów mieszkaniowych i lokali o innym charakterze, a zarządzanych przez Spółdzielnię mieszkaniową. Obecnie w razie wystąpienia konfliktów, sporów i uciążliwości zamieszkiwania spowodowanych przez sąsiadów, dla Spółdzielni pozostała tylko rola polubownego mediatora pomiędzy właścicielami praw do lokali. Jeśli właściciele praw do lokali nie dojdą na tej drodze do porozumienia, to muszą szukać rozwiązania swoich problemów przed

sądami. Z reguły po wcześniejszym, interwencyjnym, czynnym udziale straży miejskiej i nawet policji. Dlaczego tak jest?

Obecnie (i to najczęściej) lokale mieszkalne, wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnice itp.), stanowią odrębną własność, służącą wyłącznie posiadaczowi prawa własności i jego domownikom. Prawo własności jest bardzo mocne. Każdy jego właściciel może je realizować według swojego uznania, standardu, preferencji osobistych itp. – naturalnie zgodnie z przeznaczeniem lokalu, do którego ma prawo.

różnie. Czasem występują trudne do przewidzenia usterki i awarie w instalacjach oraz sprzętach domowych, ale i w tym przypadku roszczenia kierować należy do właścicieli lokali, w których miały miejsce te zdarzenia, a nie do zarządcy. Znajomość obowiązywania takich zasad (także w sytuacji ubiegania się o rekompensatę za poniesione szkody na podstawie posiadanej polisy ubezpieczeniowej)

realizację koniecznych konserwacji i remontów, sprzątanie i zabiegi sanitarne oraz zleca prawem wymaganych przeglądów instalacji i urządzeń znajdujących się w budynku.

Jeszcze jedna kwestia i to bardzo ważna, jaką każdy właściciel lokalu musi sobie uświadamiać. Chodzi o to, że na użytkowanie części wspólnej nieruchomości wyłącznie na własne potrzeby któregoś

WSPÓLNE – TO NIE WYŁĄCZNIE WŁASNE, ALE NA PEWNO NIE: NICZYJE

Czy prawo własności nie ma żadnych ograniczeń? Oczywiście występują wyraźne bariery, a pośród nich głównymi są zasady niestwarzania utrudnień, przeszkód i uciążliwości dla właściwego korzystania z sąsiednich pomieszczeń, przez osoby mające także samo prawo własności do swego lokalu. Nie można użytkować swojego lokalu w sposób wywołujący szkodę lub stwarzający uciążliwość ponad normalnie obowiązującą miarę. Prawo, kodeks cywilny i obowiązujące regulaminy opisują te granice – m.in. godziny ciszy, wykonywania prac, odpowiedzialności za wspólne mienie, utrzymania porządku itp. **Przekroczenie tych granic powodować może immisję opisaną w kodeksie cywilnym i od niedawna zabronioną wprost w naszych regulaminach.** I w takiej sytuacji trzeba uświadamiać sobie, że indywidualne roszczenie – o zaprzestanie immisji czy też żądanie odszkodowania z tytułu jej wystąpienia – kierować należy, zgodnie z literą obowiązującego prawa, do sprawcy czyli nieprawidłowo użytkującego swój lokal sąsiada, a nie do zarządcy części wspólnych.

Podobnie jest z innymi szkodami wyrządzonymi przez sąsiadów, a raczej ich lokalowe instalacje i sprzęty, które winny być utrzymywane w stanie sprawności do bezpiecznego użytkowania, z czym – jak dowodzą życiowe przypadki – bywa bardzo

jest, mam nadzieję, zrozumiała i nie może być kwestionowana. Odpowiedzialność ponosi sąsiad – sprawca, a nie zarządca nieruchomości.

Spółdzielnia zarządza natomiast, z mocy ustawy, częściami wspólnymi nieruchomości (klatki schodowe, korytarze, windy, strych, dachy, ganki piwniczne, elewacje, części wspólne instalacji wewnętrznych: wodnej, kanalizacyjnej, elektrycznej, gazowej, wentylacyjnej, kominowej etc.) czyli tym wszystkim, co służy do wspólnego używania każdemu z właścicieli praw do lokali usytuowanych w danej nieruchomości. **Zarządanie nie daje Spółdzielni (ale i żadnym innym zarządcom nieruchomości) prawa zastępowania organów i służb wskazanych do utrzymania bezpieczeństwa i porządku oraz sądów w rozstrzygnięciu sporów, czy też uznawania lub nie wzajemnych roszczeń i oczekiwań sąsiadów związanych z posiadanymi przez nich prawami do lokali.**

Zarządca nieruchomości, jak już wspomniałem, odpowiada za utrzymanie części wspólnych należących łącznie do wszystkich właścicieli lokali w nieruchomości. Utrzymanie to polega nade wszystko na zapewnieniu właściwego stanu technicznego i estetycznego oraz zapewniającego bezpieczne użytkowanie części wspólnych i całego budynku. W ramach tych obowiązków zarządca organizuje i nadzoruje

z właścicieli lokali (nawet w niewielkim zakresie) muszą wyrazić zgodę pozostali właściciele lokali i jest to możliwe tylko jeśli takie używanie nie narusza np. przepisów prawa o ochronie przeciwpożarowej.

Skoro już przybliżyłem Państwu czemu służy prawo (i jakie są jego granice) do wyłącznego użytkowania lokalu oraz na czym polega uprawnienie właścicieli lokali do współwłasności części wspólnej nieruchomości, pora wyjść na zewnątrz budynku. Tutaj czeka na nas nieruchomości gruntowa, na której posadowiony jest wcześniej opisany budynek. Bywa, że nieruchomości budynkowa składa się z jednej, ale też czasem z kilku geodezyjnie wydzielonych działek. Nieruchomość gruntowa i budynek na niej posadowiony są wpisane i ujawnione w rejestrze zwanym Księgą Wieczystą i prowadzonym przez sąd wieczystoksięgowy. W niej właśnie wpisani są wszyscy współwłaściciele wraz z posiadanymi przez nich udziałami we własności gruntu, części wspólnej nieruchomości będący właścicielami odrębnych własności lokali. Nieruchomość gruntowa rządzi się analogicznymi prawami jak część wspólna nieruchomości. **Nie ma żadnego, nawet najmniejszego kawałka gruntu, który byłby przypisany do wyłącznego użytkowania przez któregoś z właścicieli udziału**

(Dokończenie na str. 10)

MYŚLI na CZASIE

Weszliśmy w nowy rok, ale stare problemy pozostały – nadal musimy żyć i pracować wśród licznych, zmieniających się obostrzeń, a tymczasem przed nami pora zatwierdzenia planów na 2021 rok. Bieżący rok jest wyjątkowo trudnym czasem, ponieważ pandemia koronawirusowa mocno wpływa na ponoszenie kosztów związanych z wymogami sanitarnymi (m.in. dezynfekcja, środki ochronne), których nikt Spółdzielni nie refunduje. Wyusza kosztowne przyspieszenie cyfryzacji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej jako przedsięwzięcia działającego w określonych – nieustannie nowelizowanych – warunkach prawnych i gospodarczych. Stwarza sytuację nawarstwiania się działań w prowadzonej aktualnie transformacji funkcjonowania Spółdzielni z zachowywania jeszcze dotychczasowego systemu opartego na zapisach biurowo - papierowych i konsekwentnego przechodzenia do pełnej, niemal wyłącznej komputeryzacji. Zamykanie jednego systemu na rzecz drugiego wymaga płynności i ciągłości, przy ogromnym spiętrzeniu i faktycznym prowadzeniu podwójnej roboty.

Pomimo takich utrudnień Plan gospodarczy KSM na rok 2021 sporządziliśmy zgodnie z postanowieniami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Statutu Spółdzielni i uregulowaniami wewnętrznymi dotyczącymi rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ustalania opłat za lokale zarządzane przez Spółdzielnię.

Zarząd Spółdzielni przy opracowywaniu Planu gospodarczego na 2021 rok kierował się zasadą, aby ponoszone koszty eksploatacji i utrzymania zasobów znajdowały pełne uzasadnienie w rzeczywistych potrzebach Spółdzielni. Prowadząc odpowiedzialne zarządzanie wracamy należytą uwagę na utrzymanie zasobów w stanie nie pogorszonym, zapewniającym przy tym mieszkańcom bezpieczeństwo, przy jednoczesnym polepszaniu komfortu zamieszkiwania. Prawidłowe określenie poziomu kosztów oraz źródeł i wysokości przychodów w stosunku do możliwości ich pokrycia stanowią

o właściwej gospodarce ekonomiczno-finansowej Spółdzielni i świadczą o racjonalnym gospodarowaniu środkami użytkowników zasobów zarządzanych przez Spółdzielnię.

Zbiorczy Plan gospodarczy dotyczy całej Spółdzielni zarówno w wymiarze finansowym, jak i rzeczowym. Odnosi się do wielu czynników i dotyczy szeregu prowadzonych przez Spółdzielnię działalności, w tym: m.in. funduszu remontowego, funduszu interwencyjnego, działalności społeczno-kulturalnej i oświatowej, inwestycji, pracy Zakładów Celo-

wych, a przede wszystkim gospodarki zasobami.

Plan na rok 2021 został dostosowany także do wprowadzonej od 1 stycznia 2021 roku aktualizacji „Regulaminu rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ustalania opłat w KSM”.

Przypominam w tym miejscu, że Spółdzielnia nie ma wpływu na wiele składników w opłatach, na tak zwane koszty niezależne, którymi są:

- ◆ zmieniające się wielokrotnie taryfy za energię ciepłą, a które zatwierdzane są każdorazowo przez Urząd Regulacji Energetyki,
- ◆ opłaty za wywóz nieczystości, podatek od nieruchomości,
- ◆ opłaty przekształceniowe ustalone przez gminę (Miasto Katowice),
- ◆ wzrost płacy minimalnej wprowadzony od 1.01.2021 r.

Ustawodawca w żadnym z powyższych przypadków nie przewidział możliwości wpływu odbiorcy na wysokość tych taryf, czy opłat. Spółdzielnia jako duży odbiorca takich usług nie ma żadnej możliwości na uzyskanie bonifikat, czy dopłat. Doraźnie nie wprowadziły ich dla spółdzielczości mieszkaniowej także

kolejne tarcze anty kryzysowe ogłaszane przez rząd w minionym roku.

Pojęcie eksploatacja (mająca wysoki udział w wydatkach) zawiera również takie koszty, jak:

- ◆ energia elektryczna poza mieszkaniem,
- ◆ ubezpieczenia majątkowe,
- ◆ obowiązkowe przeglądy,
- ◆ podatki od nieruchomości za części wspólne,

Mgr TERESA ŚLĄZKIEWICZ

Wiceprezes Zarządu KSM

- ◆ zachowanie zasobów mieszkaniowych w jak najlepszej kondycji technicznej i estetycznej,
- ◆ utrzymanie kosztów eksploatacji na jak najniższym (optymalnym) stabilnym poziomie,
- ◆ niedopuszczenie do zbyt drastycznych kosztów dostawy mediów do lokali,
- ◆ a także, we współpracy z samorządem miejskim, budowa infrastruktury drogowej i parkingowej.

RÓWNANIE Z WIELOMA NIEWIADOMYMI, CZYLI... PLAN SPÓŁDZIELNI NA ROK 2021

- ◆ opłata za wieczyste użytkowanie za działki, które nie podlegają przekształceniu (jak drogi, chodniki, place zabaw, czy tereny zielone),
- ◆ usługi porządkowe,
- ◆ usługi konserwacyjne,
- ◆ usługi pogotowia awaryjnego,
- ◆ jak również wszelkie wydatki związane z wykonywaniem obowiązków płynących wprost z nakazów zawartych w obowiązujących aktach prawnych.

Jako że Spółdzielnia w całości i terminowo reguluje wszystkie swoje zewnętrzne zobowiązania wobec gminy oraz dostawców mediów i usług – bez względu na terminy wnoszonych przez mieszkańców opłat – zmuszeni jesteśmy do prowadzenia (często) długotrwałej i kosztownej windykacji, która również musi mieć swoje odzwierciedlenie w zbiorczych planach.

Transparentność w działaniu Zarządu, przy wsparciu organów samorządowych, wykształconej i doświadczonej kadry, to jasna i fundamentalna polityka rozwoju Spółdzielni.

Najważniejszymi obecnie zadaniami naszej Spółdzielni są przede wszystkim:

Plan roczny nie powstaje ad hoc. Jest wielomiesięcznym procesem. Rodzi się w oparciu o wskazane uwarunkowania prawne, przy maksymalnym rozpoznaniu różnorodnych potrzeb i możliwości uzyskania środków finansowych na ich pokrycie. Mimo to, nie składa się z samych pewników, ale zawiera sporo – niezależnych od Spółdzielni – niewiadomych. Czy zatem w takich warunkach celowe jest tworzenie Planu gospodarczego? Oczywiście, że tak! Tworzenie planów na przyszłość zapewnia stabilny i zrównoważony rozwój każdego przedsiębiorstwa. Oznacza oczywiście korelację wysokości opłat za mieszkanie z dochodami mieszkańców, przy jednoczesnym takim inwestowaniu w nieruchomości, aby przekładało się to na bezpośrednie oszczędności i wysokość obciążeń mieszkańców.

Dokument Planu gospodarczego na rok 2021 przygotowany przez Zarząd Spółdzielni będzie przedmiotem analizy przez Radę Nadzorczą. Gdy uzyska jej akceptację, to wówczas trafi pod obrady Walnego Zgromadzenia ogółu członków KSM. Taki właśnie system gospodarowania i zarządzania Spółdzielnią jest potwierdzeniem demokratycznej samorządności spółdzielczości mieszkaniowej.

Grand Prix dla KSM w Rankingu Spółdzielni Mieszkaniowych



Miesięcznik „Domy Spółdzielcze” od 10 lat prowadzi Ogólnopolski Ranking Spółdzielni Mieszkaniowych. Jego celem jest stworzenie obiektywnych warunków porównywania pozycji spółdzielni na rynku mieszkaniowym, popularyzacja ich osiągnięć jako liczących się podmiotów gospodarczych oraz ważnych organizatorów życia społeczno-kulturalnego dużej części mieszkańców miasta, na terenie którego działają. Dzięki Rankingowi podmioty zewnętrzne dostają informację o randze danej spółdzielni mieszkaniowej jako organizmu społecznego i jako podmiotu gospodarczego, a same spółdzielnie mieszkaniowe uzyskują wiedzę na swój temat w odniesieniu do innych podmiotów pokrewnych gospodarczo.

Miło nam poinformować, że w jubileuszowej edycji Rankingu „Domy Spółdzielcze” obok nagród dorocznych przyznały nagrodę **Grand Prix Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej** jako trzykrotnemu zdobywcy tych nagród.

Śnieg i ozdoby na osiedlach

Po kilku latach niemal beznieżnych i bezmroźnych – tegoroczna zima dała nam się we znaki. Jeszcze trwa. Wprawdzie awizowana przez meteorologów „bestia z Syberii” ostatecznie do nas nie dotarła, ale śnieg wielokrotnie mocno sypał, a i temperatura spadała do minus 10 stopni. Okazało się, że niemal wszystkie nasze osiedla pilnie i jednocześnie potrzebowały do odśnieżania wewnętrznych dróg i placówk sprzętu zmechanizowanego. Całe szczęście, że Serwis Techniczny KSM nim dysponuje i w poprzednich latach nie dał się zwieść sugestiom różnych doradców, że klimat nam się zmienił, zimy są bez śniegu i mrozu, więc po co utrzymywać na stanie takie urządzenia i ponosić z tego tytułu koszty. Potwierdziła się zasada, że kto jest przeczorny, ten się zabezpiecza.

Chodniki przy budynkach odśnieżali i posypywali je piaskiem gospodarze domów, łącząc te zadania ze sprzątnięciem i dezynfekcją budynków, bo przecież obostrzenia sanitarne nadal obowiązują. Dwukrotnie w ciągu dnia są dezynfekowane miejsca wspólnego używania, nade wszystko klamki, poręcze, uchwyty, wszystkie włączniki – wyłączniki oraz przyciski, kabiny wind oraz zyspów zbiorczych, skrzynki na listy, rejonny śmietnikowy.

Wprawdzie zima nie była uprzejma „skorelować” swego nasilenia z jednolitym (w stanie epidemii koronawirusowej) dla całej Polski terminem ferii, ale dzieci i młodzież i tak się na śnieżne harce wymykali.

W wielu osiedlach i administracje i sami mieszkańcy – chcąc rozweselić ponury czas pandemii – ozdabiali rosnące między budynkami choinki. W poprzednim wydaniu „Wspólnych Spraw” pokazywaliśmy przykładowe zdjęcia z Murcek i z os. im. Ściągły. Okazuje się, że wiadomość o społecznym działaniu, jaką wraz z fotografią otrzymaliśmy od mieszkańców z ul. Nadgórników, nie była pełna. Przyozdobieniem choinki zajmowało się kilka osób zamieszkałych w tym rejonie, na czele z panią **Klaudią Kusiną**, pomysłodawczynią takiego uupiększenia osiedla, o czym niniejszym uzupełniająco informujemy.



(Dokończenie ze str. 1)

zostało 4 lutego. Z pokłosiem dynamicznej dyskusji można zapoznać się w oficjalnym, miejskim serwisie internetowym. Forma dyskusji tylko online i prezentacja jej wyników offline była oczywiście dyskryminacją ludzi wykluczonych jak dotąd z cywilizacyjnych dobrodziejstw cyfryzacji, ale cóż, takie są czasy i obyczaje, bowiem przyszło nam żyć w epoce transformacji niebywałej w dziejach, nadto w trwającym od roku stanie epidemii koronawirusowej, ogłoszonym przez rząd dla całej Polski.

KONIECZNOŚĆ PRZEBUDOWY ZAPCHANYCH TRAS

Przypomnieć trzeba, że co najmniej od połowy 2019 roku wiadomo, iż szykowane są zmiany ze względu na coraz mniejszą przelotową wydolność transportową obu autostrad przecinających Katowice na kierunku wschód - zachód. Tej autostrady prawdziwej – A4 i tej z zakamuflowaną nazwą, brzmiącą **Drogowa Trasa Średnicowa** (gdyż oczywiście nie spełnia autostradowych parametrów, ale odgrywa rolę „wewnętrznej” autostrady w aglomeracji górnośląskiej, czy – bo tak aktualnie trzeba to ujmować – w Górnośląsko - Zagłębiowskiej Metropolii). Były informacje medialne, nadto tak zwane podmioty prawne, sąsiadujące z trasami potencjalnych zmian dostawały dość lakoniczne informacje o zamierzanych inwestycjach i prośbę o zgłaszanie uwag.

O autostradzie A4 będzie można nieco zdań przeczytać na końcu artykułu, skupiamy się bowiem na alei Roździeńskiego, stanowiącej część Drogowej Trasy Średnicowej i przebiegającej pod oknami mieszkańców Gwiazd. Powszechnie wiadomo o tym, że jest ona niemal codziennie zakorkowana, że bardzo często właśnie w tym miejscu dochodzi do kolizji i wypadków. Tunel katowicki rozwiązał skutecznie zatory na Rondzie im. gen. Ziętka i odsunął je o kilometr dalej.

Aleja Roździeńskiego pełni ważną rolę zarówno w ruchu miejskim, jak i w metropolitalnym. Jest dla mieszkańców Katowic jednym z kluczowych połączeń drogowych, miejscem wysokiego natężenie ruchu, bezpośrednio przekładającego się na problemy mieszkańców Gwiazd, nie tylko chcących dojechać do osiedla lub zeń wyjechać, ale nade wszystko godziwie tam mieszkać. Nadto, co gorsza, dla zorientowanych topograficznie kierowców samo osiedle jest trasą skrótową z ul. Dudy - Gracza w kierunku ul. Murckowskiej.

Miasto Katowice zaprezentowało 4 lutego oficjalną (ale wstępną!)

konceptę przebudowy alei Roździeńskiego, ilustrowaną animowanym filmem. Prezydent miasta już w swoim liście dziękował „wszystkim, którzy osobiście lub za pomocą swoich przedstawicieli zgłaszali opinie dotyczące przebudowy al. Roździeńskiego”. Zapewniał ponadto, że „Na podstawie najczęściej zgłaszanych uwag wyodrębniliśmy trzy obszary, które będą dla nas kluczowe przy realizacji tej inwestycji: troska o osiedlową zieleń, zabezpieczenie stałej liczby miejsc parkingowych oraz zwiększenie ochrony przed hałasem”.

SPRZECIW

W gronie tych, którzy uprzedzająco zgłaszali swoje uwagi była m.in. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Już 8 lipca 2019 roku, w wystosowanym do władz magistrackich piśmie wiceprezesa Zarządu KSM Zbigniewa Olejniczaka, znalazły się takie sformułowania:

„Jako reprezentanci mieszkańców budynków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy Al. Roździeńskiego 86A, 86, 88 i 90, działając w ich żywotnym interesie, stanowczo sprzeciwiamy się przygotowaniu do realizacji zamierzenia przedstawionego w bardzo enigmatycznej formie na stronie internetowej Platformy Konsultacji Społecznej Urzędu Miasta Katowice.

Przedstawiony zakres opracowania, w tym przede wszystkim przebudowa fragmentu równoległej do Al. Roździeńskiego drogi będącej podstawą komunikacji osiedlowej i przebudowa istniejących ekranów akustycznych od północnej strony Osiedla Gwiazdy – to w efekcie przesunięcie osi Alei i związanego z tym ruchu samochodów o kilkanaście metrów w kierunku budynków, z równoczesną likwidacją kilkudziesięciu miejsc postojowych oraz znacznej części powierzchni zieleni urządzonej. Przebudowa ekranów – to po prostu ich znaczne przesunięcie w kierunku budynków mieszkalnych, co biorąc pod uwagę ich nikłą skuteczność (są one zbyt niskie w stosunku do wysokości 25-kondygnacyjnych budynków wskutek czego całodobowy uciążliwy hałas na wyższych kondygnacjach uniemożliwia otwieranie okien) nie tyle pogorszy warunki zamieszkiwania, co wręcz to stałe, trwale zamieszkiwanie zdegraduje do nieakceptowalnego poziomu tj. codzienne życie, wypoczynek, spanie sprzawadzi do standardu właściwego

PRZEBUDOWA ALEI ROŹDZIENSKIEGO

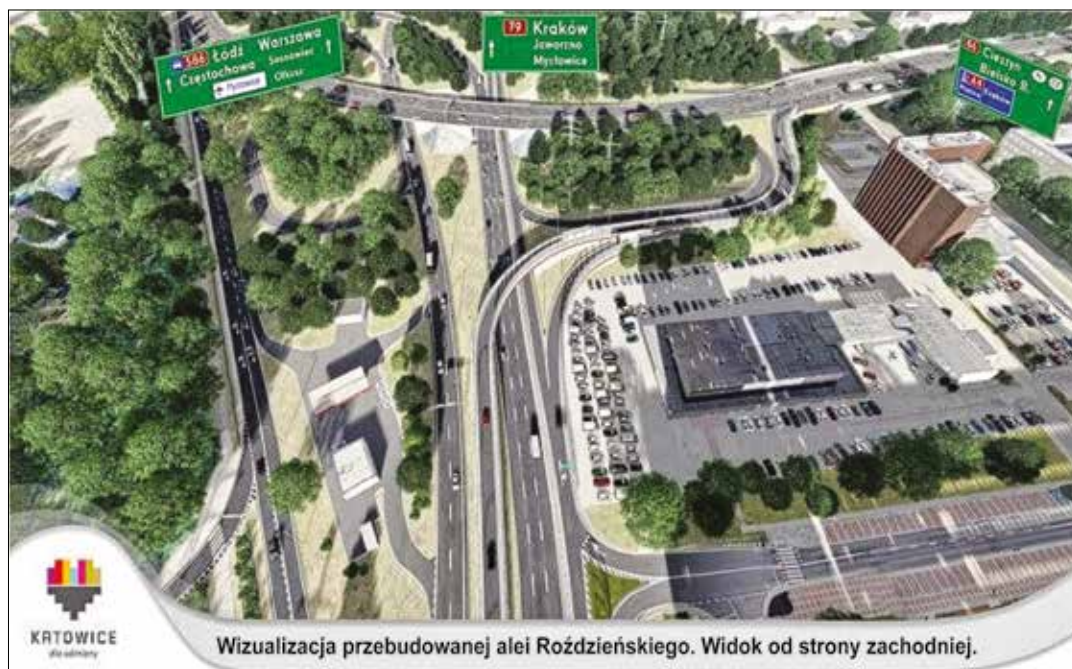
dla czasowego pobytu hotelowego lub przydrożnego motelowego”.

Po wręcz taksatywnych wyliczeniach zabudowań, infrastruktury i zamieszkiwania osiedla oraz wskazaniach na konieczność (o ile miało by dojść do realizacji inwestycji) ekwiwalentnych rekompensat likwidowanych miejsc parkingowych i zieleni, pismo wystosowane przez Spółdzielnię kończy „kategoryczny sprzeciw dla kontynuacji udo-
stępnionej na PKS BIP Katowice wersji zakresu planowanej inwestycji”.

CO I ZA ILE?

Z informacji uzyskanych podczas internetowego spotkania z prezydentem Katowic oraz z materiału informacyjnego udo-
stępnionego przez Urząd Miasta wiadomo, że przebudowa ma objąć fragment al. Roździeńskiego od węzła z ulicami Dobrowolskiego i Dudy - Gracza do węzła z ulicami Murckowską i Bagienią, a w ramach tego w szczególności: ♦ przebudowę jezdni wylotowej z tunelu oraz budowę estakady, dedykowanej pojazdom wyjeżdżającym z niego w kierunku Tychów; ♦ przebudowę fragmentu al. Roździeńskiego w kierunku wschodnim, przy skrócie w ul. Bogucicką i w kierunku Tychów, z zabezpieczeniem akustycznym inwestycji; ♦ podniesienie istniejących ekranów akustycznych po północnej stronie Osiedla Gwiazdy; ♦ rozbudowę przejęcia podziemnego pod DTŚ; ♦ poprawę jakości chodników i ścieżek rowerowych; ♦ budowę w osiedlu 70 nowych miejsc postojowych i zasadzenie 150 drzew (rekompensata za zlikwidowanych 60 miejsc postojowych i wycięte drzewa oraz niską zielenią); ♦ oświetlenie drogowe; ♦ odwodnienie przebudowywanej i nowej infrastruktury; ♦ podniesienie istniejących ekranów akustycznych po północnej stronie osiedla.

Szacowany obecnie koszt inwestycji ma wynieść ok. 95 mln zł, w przewadze pochodzących z funduszy europejskich, o które miasto będzie aplikowało. Dokumentacja projektowa ma być gotowa do końca 2023 roku, zaś roboty budowlane przewidziane są na lata 2024 - 2026. Teraz właśnie jest ostateczna pora, kiedy projektanci, przygotowując ostateczne rozwiązania, mogą uwzględnić bez większych perturbacji uwagi i żądania mieszkańców Gwiazd.



GŁÓWNE ZASTRZEŻENIA I SZUKANIE KONSENSUSU

Uwag i zastrzeżeń jest sporo. Miejskim decydom dość zapoznać się z tymi, jakie odnotowane zostały w trakcie wspomnianego spotkania online.

Jak jednak pogodzić oczekiwania zawsze przecież spieszących się kierowców, „przelatujących” jedynie przez Katowice aleją Roździeńskiego z życiem codziennym mieszkańców budynków posadowionych przy tej arterii? Mieszkańcy osiedla Gwiazdy nie mogą przebywać w swoich mieszkaniach w warunkach takich jak w przydrożnym motelu. Kierowcy nie mogą stale zatrzymywać się w korkach lub ulegać wypadkom. Iście salomonowych rozstrzygnięć to wymaga. Nie przeniosło by ich na pewno jakieś referendum, o którego przeprowadzenie apelują niektórzy mieszkańcy osiedla. Kto miałby wziąć w nim udział? Tylko mieszkańcy (około 4 tysięcy we wszystkich Gwiazdach) czy także kierowcy (i pasażerowie) tych planowanych 30 tysięcy pojazdów - a naprawdę jest ich dwa razy tyle - codziennie tamtędy przejeżdżających? Zestawienie tych liczb mówi samo za siebie. Nie tędy zatem droga.

Podstawową i uzasadnioną obawą mieszkańców jest hałas. Empirycznie, każdego dnia i każdej nocy, przez lata całe stwierdzają, że jest za głośno i że istniejące ekrany nie stanowią pełnej izolacji dźwiękowej. Muszą być znacznie podwyższone - to bezsporne. Obecny projekt już to

przewiduje, ale nie wiadomo o ile będą wyższe. To da się przecież wyliczyć i zastosować nie minimum ale maksimum dźwiękochłonnego zabezpieczenia. I co ważne - nim ruszy budowa - przedstawić owe gwarancje mieszkańcom, zyskać społeczną akceptację.

Oprócz dotychczasowego hałasu ogromne obawy budzi nowy, przewidywany z planowanej estakady mającej prowadzić w kierunku ul. Murckowskiej i dalej do Tychów. Płot stojący przy Gwiazdach, nawet podwyższony, nie będzie wystarczającą ochroną. Estakadę trzeba więc ułożyć w szklanym tunelu lub półtunelu. To nie jest coś niemożliwego. To nie tylko sprawdza się gdzieś daleko w świecie, ale przykładowo istnieje od 10 lat w Warszawie, na tamtejszych trasach Toruńskiej i Armii Krajowej. Podwyższy to koszt? Trudno. Na życiu, zdrowiu i spokoju swoich obywateli miasto nie może oszczędzać.

CO MA A4 DO DTŚ?

Cóż, A4 „dusi się” tak jak DTŚ-ka. Dlatego również dla niej konieczne są zmiany. W 2019 roku Urząd Marszałkowski zlecił zaprojektowanie dodatkowych nitek autostrady przez aglomerację górnośląską. Niedawno zaprezentowanych zostało pięć wersji A4-bis. W zależności od wariantu A4-bis może mieć od 55,6 km do 69,23 km długości i biec (oczywiście naruszając tamtejszy stan obecny w obszarach, przez które zostanie zbudowana) od Gliwic po Mysłowi-

ce, np. przez Sośnicowice, Knurów, Gierałtowiec, Łaziska Górne Wyry, Mikołów, Katowice.

Mieszkańców Gwiazd, tak na co dzień to nie interesuje. To nie pod oknami ich mieszkań. Konieczności budowania A4-bis i jej przebiegu zatem nie będą kwestionować. Kto wie, może nawet kiedyś z takiego nowopowstałego autostradowego „bajpasu” będą korzystać?

DTŚ oraz A4 na mapie Katowic są równoległymi do siebie arteriami, kluczowymi dla miasta w osi wschód - zachód. Nawet jeśli nie funkcjonują według marzeń (i mieszkańców i kierowców) to są. Prawdziwie nierozwiązanym problemem Katowic jest komunikacja na kierunku północ - południe. To, co od kilku miesięcy dzieje się na ulicy Murckowskiej, w rejonie Giszowca, jest przyczynkiem do rozwiązania tego problemu. Gdy tam wszystko będzie wreszcie gotowe, to i przelotowość na alei Roździeńskiego (i dalej na Tychy) się poprawi.

Miasto jest żywym organizmem. Zmienia się. Rozwija. Musi. Dla swoich mieszkańców.

Na koniec ciekawostka historyczna: na posiedzeniu rady sołectkiej wsi Katowice (tuż przed nadaniem praw miejskich) większość głosujących była przeciwko brukowaniu ulic prowadzących na główny plac targowy (rynek). Proszę sobie wyobrazić, że to nadal obowiązuje, że ulice 3-Maja i Warszawska są polnymi, piaszczysto - glinianymi traktami...

łów w nieruchomości. Wszyscy są właścicielami całości, a tylko ciężar ponoszenia części kosztów zależy od wielkości posiadanych udziałów.

Zarządca prowadzi ewidencję kosztów poniesionych na utrzymanie nieruchomości (budynku i gruntu), którymi następnie obciąża właścicieli poszczególnych lokali w nieruchomości, w zależności od wielkości posiadanych przez nich udziałów w nieruchomości wspólnej (i gruntu) – dotyczy to remontów i eksploatacji podstawowej, a do tych kosztów dochodzą koszty mediów zużytych na własne potrzeby bytowe użytkowników lokali (woda, ciepło i gaz w kilku budynkach).

Urządzenie i utrzymanie nieruchomości budynkowej choć powierzone zarządcy, w naszym przypadku Spółdzielni, jest bardzo ważne i otoczone wielką troską, stanowiąc codzienną przestrzeń zamieszkiwania mieszkańców budynku. **Dobrze jeśli w stosunku do tej przestrzeni uda się znaleźć konsensus pomiędzy społecznością budynkową, a jeszcze lepiej z zespołem nieruchomości czy nawet całym osiedlem. W tym przypadku dobre sąsiedztwo też jest nieocenione.** Mamy przecież wiele ograniczeń, które implikują określone możliwości zagospodarowania, a oczekiwania i potrzeby mogą być zaspokojone tylko na miarę wielkości terenu oraz środków finansowych, jakie mieszkańcy zechcą na ten cel przeznaczyć. Niestety i na tym polu bardzo często dochodzi do sporów i konfliktów pomiędzy sąsiadami z piętra, klatki, budynku czy osiedla.

Podam tylko kilka charakterystycznych przykładów:

Ławki przy budynkach. – Lokalizacja ławek w bliskim sąsiedztwie domów mieszkalnych jest często kością niezgody wśród mieszkańców. O ich obecności decyduje wola mieszkańców danej klatki mieszka-

niowej budynku. W takiej sytuacji najczęściej przeprowadzane jest referendum, w którym mieszkańcy wyrażają swoją opinię, czy przed ich klatką schodową ma znajdować się ławka lub nie.

Często za ustawieniem ławek opowiadają się ludzie starsi, czasem niepełnosprawni, którzy nie mają siły na spacer do parku czy lasu lub też nie posiadają balkonu, zatem wnioskują o ławkę, by chociaż chwilę odpocząć na świeżym powietrzu. Przeciwnicy ławek uzasadniają swój opór nadmiernym hałasem, czy też zakłócaniem ciszy nocnej w czasie, gdy na ławkach (najczęściej późnowieczorową porą) gromadzi się młodzież lub jacyś osobnicy pijący alkohol, niejednokrotnie pozostawiając po sobie bałagan, czy też załatwiając swoje potrzeby fizjologiczne w pobliżu ławki.

Plac zabaw. – Plac zabaw to w oczach niektórych mieszkańców, zwłaszcza rodzin z małymi dziećmi, niezbędna infrastruktura na każdym osiedlu mieszkaniowym, czasem jedyne miejsce rekreacji dla najmłodszych mieszkańców. Niestety w tej kwestii również trudno pogodzić interesy mieszkańców. Rodziny z małymi dziećmi ochoczo reagują na lokalizację placów zabaw w pobliżu miejsca zamieszkania, ale entuzjazmu tego niestety nie zawsze podzielają ludzie starsi, których hałas bawiących się dzieci zwyczajnie irytuje. Jedni nie wykazują zrozumienia w stosunku do drugich. Dzieci muszą się gdzieś bawić – argumentują słusznie młodzi, starsi natomiast oczekują ciszy i spokoju. Zarówno jedni i drudzy powinni okazać trochę zrozumienia, by wzajemnie egzystować w dobrych relacjach, by zarówno młodym jak

i starszym żyło się dobrze. Właściwie zaaranżowana przestrzeń na placu zabaw służy nie tylko najmłodszym, ale sprzyja również integracji wielopokoleniowej.

Parkingi. – Zasobność materialna społeczeństwa i boom motoryzacyjny sprawiły, że obecnie prawie każda rodzina posiada (co najmniej jeden) samochód. W niektórych gospodarstwach domowych bywa ich nawet kilka. Planując dziesięciolecie temu wnoszenie osiedli nie przewidywano takiej sytuacji. Uregulowania prawne obowiązujące urbanistów stanowiły o 1 miejscu parkingowym na jedną klatkę schodową danego budynku. Domy Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej usytuowane są w mieście, które pod względem ilości ludności plasuje się na 11 miejscu w kraju. W ciągu doby do Katowic wjeżdża średnio 123 tys. pojazdów z rejestracjami miast ościennych. Liczba miejsc parkingowych jest ograniczona zwłaszcza w śródmieściu, a często się zdarza, że parkingi zajmują osoby, które przyjeżdżają do Katowic do pracy i parkując samochód zajmują miejsce mieszkańcom. Od wielu już lat ilość parkingów na terenie osiedli KSM jest jednym z głównych problemów wpływających na ich funkcjonowanie oraz zadowolenie ze standardu zamieszkania. Na osiedlach, gdzie brakuje miejsc parkingowych, każda wolna przestrzeń wykorzystywana jest do postoju samochodów, co w konsekwencji prowadzi do degradacji przestrzeni wokół budynków.

Wycinka drzew. – Biorąc pod uwagę korespondencję wpływającą do Spółdzielni w kwestii wycinki drzew, okazuje się że tu mieszkańcy również są podzieleni. Do Spółdzielni przychodzi wiele wniosków o wycinkę lub ogłowienie drzew, a to z powodu braku dostępu do światła dziennego do mieszkań, a to z powodu dużej ilości owadów, zwłaszcza komarów w okresie letnim. Spółdzielnia w takim przypadku, po dokonaniu oględzin m.in. w obecności specjalistów w zakresie pielęgnacji zieleni, wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców i wykonuje (zgodnie z zasadami arborystyki) pielęgnacyjne zabiegi przycinania drzew. Systematyczne cięcie przyczynia się do tego, że drzewa nie blokują dostępu światła dziennego do mieszkań. Nieprzycinane, zwisające gałęzie często są zagrożeniem dla zdrowia i życia ludzkiego zwłaszcza w okre-

sie wichur, które w ostatnich latach z dużą intensywnością pojawiają się w naszym regionie. Prace związane z pielęgnacją zieleni zawsze wykonywane są przez fachowców, którzy w tej dziedzinie zostali odpowiednio przygotowani i przeszkoleni.

Należy zauważyć, że wycinka drzew to nie samowola Spółdzielni, ale zintegrowane działania Administracji Osiedlowej, Rady Osiedla oraz Działu Zieleni Zakładu Ciepłowniczego KSM, zawsze umocowane stosowną decyzją administracyjną prezydenta miasta, wydawaną w jego imieniu przez Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Katowice. Ponadto trzeba nadmienić, że każde wycięcie drzewa obwarowane jest dodatkowymi zaleceniami, związanymi z dokonaniem zastępczych nasadzeń, jakie Spółdzielnia ma obowiązek bezwładnie wykonać.

Utrzymywanie terenów zielonych. – Koszenie trawy budzi kolejne spory. Cześć mieszkańców żąda wielokrotnego koszenia argumentując to alergiami na pyłące rośliny, obecnością kleszczy, brakiem dostatecznej estetyki terenów wokół budynków. Druga część jest zdecydowanym przeciwnikiem koszenia traw ze względu na ochronę mieszkających w trawie owadów, ze względów ekologicznych takich jak wyparowywanie wody. Ponadto wnioskują o zakładanie łąk kwietnych, co wbrew pozorom nie jest takie proste i wymaga sporych nakładów pracy i finansów. Jednych i innych irytują ci właściciele zwierząt domowych, którzy wyprowadzają swoje psy na tereny zielone, nie wywiązując się z obowiązku sprzątnięcia po nich odchodów. Spory, a nawet awantury o trawnik, nie są więc rzadkością. Samo życie...

Spróbujmy pamiętać, że „moje” – zawsze jest moje, ale nie może być ono w konflikcie z identycznym „moim” sąsiada. Zaś to, co wspólne, też jest „moim”, ale tylko w ułamkowej części, odpowiadającej mojemu udziałowi w całości nieruchomości. A jaki to udział – każdy ma wpisane w akcie notarialnym sporządzonym w momencie wyodrębnienia własności mieszkania. Dokładnie posiada tyle samo prawa (do korzystania ze wspólnej własności), co i obowiązków (do ponoszenia m.in. w finansowym jej utrzymaniu).

POŻEGNANIE

BARBARA WOJTYNEK

Z głębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy mgr inż. Barbarę Wojtynek, długoletnią pracownicę Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Pełnomocnika Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zmarła była wybitnym fachowcem w dziedzinie inwestycji mieszkaniowych, która swą pracą przyczyniła się do rozwoju naszej Spółdzielni, a tym samym miasta Katowice.

Za swe profesjonalne osiągnięcia Barbara Wojtynek uhonorowana była tytułem „Autorytet Budownictwa i Gospodarki Śląskiej”, nagrodą „Prymus Spółdzielczości”, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za długoletnią pracę, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Budownictwa”, Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej”. Odznaką honorową KSM oraz Odznaką honorową KSM z laurem - za zasługi dla rozwoju Spółdzielni.

Trwa w naszej pamięci.

ERWIN SÓWKA

Był ostatnim członkiem Grupy Janowskiej, ostatni, co tak malował – ta informacja była i jest najczęściej powtarzana, gdy mowa jest o Erwinie Sówce. Grupę Janowską tworzyło ok. 30 malarzy-amatorów. Do najwybitniejszych twórców grupy janowskiej zalicza się m.in. Teofila Ociepkę, Pawła i Leopolda Wróbli, Gerarda Urbanka, Pawła Stolorza, Ewalda Gawlika, Eugeniusza Bąka. Większość z nich pracowała w kopalni Wieczorek.



Boże Narodzenie na Nikiszowcu

Największy wpływ na wszystkich tych malarzy wywarły okultystyczne poglądy Teofila Ociepki. Uważał on, że twórczość malarska jest bożym posłannictwem i powinna przedstawiać problematykę zasadniczą, w tym istotny dla niego problem walki Dobra ze Złem. Traktowanie twórczości jako posłannictwa, mającego na celu wypełnienie misji, w istotny sposób odróżniało członków - założycieli grupy janowskiej od innych twórców amatorów. Fenomen ich malarstwa został przedstawiony w filmie „Angelus” Lecha Majewskiego.



Św. Barbara (z okładki kalendarza Fundacji KSM na rok 2019)



Erwin Sówka

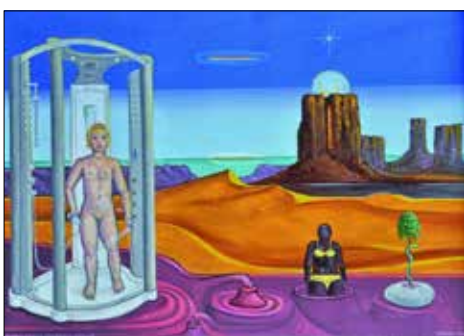
Erwin Sówka był pośród nich najmłodszy. Był górnikiem i artystą malarzem. W swojej twórczości nawiązywał do mitów górniczych i życia w tym regionie, do religii chrześcijańskiej, ale i do kultury starożytnego Wschodu. Osiągnął świato-



Huta Uthemanna (z kalendarza)

wy rozgłos, a jego obrazy znalazły swe miejsce w zbiorach wielu uznanych muzeów i galerii w Polsce i poza nią.

Znakiem rozpoznawczym wielu obrazów Sówki były niezwykle akty kobiece umieszczane w świecie realnym i magicznym, w rzeczywistości materialnej i mistycznej, malowane na tle Nikiszowca, domów z wielkiej płyty, ogródków działkowych, górników i ich mieszkań, a także gdzieś tam, w astralnych i orientalnych przestrzeniach. Ale nie tylko kobiety, bo również obrazy jego wypełnia ukochany Śląsk, kopalnie, kamienice, górnicy, po prostu ludzie, a pośród nich, lub nad nimi – i święta Barbara, i bogini Kali, i egzotyczne zwierzęta. Ten świat z wyobraźni Erwina Sówki



Mała Wenus na planecie Wenus

współistnieje w jego twórczości. Żyje razem w obrazach, których namalował (nie liczył ich dokładnie) przeogromnie wiele.

Z Erwinem Sówką, mieszkającym wraz z żoną Irmgardą przez wiele lat w Zawodziu, na IX piętrze budynku Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mieliśmy bliski kontakt. Państwo Sówkowie w maju 2020 roku obchodzili 60-lecie swego małżeństwa. Pan Erwin był ongiś prezentowany w cyklu „Znani i Nieznani” na łamach „Wspólnych Spraw”. Staraniem Fundacji KSM wydany został przepysznej urody kalendarz na rok 2019 z jego obrazami, a niektóre z nich reprodukowujemy na tej stronie. Wielkim dziełem Erwina Sówki był mural wykonany jesienią 2019 roku, na ścianie jednej z szopienickich kamienic, a przedstawiający wybitnego reżysera Kazimierza Kutza na koniku, po prostu na ...kucu.

Erwin Sówka – przypomnieć należy – urodził się 18 czerwca 1936 roku, a swój pierwszy prawdziwy obraz namalował mając lat 16. Wtedy, gdy rozpoczął pracę zawodową w kopalni węgla „Wieczorek”. Był czynny twórczo do ostatnich dni życia.



Ostatnia droga Erwina Sówki

Odszedł do wieczności 21 stycznia 2021 roku. Mszę pogrzebową w kościele św. Anny w Katowicach-Nikiszowcu celebrował biskup pomocniczy i wikariusz generalny archidiecezji katowickiej Marek Szudlo. W gronie żegnających Ś.P. Erwina Sówkę na Jego ostatniej drodze kończącej się na cmentarzu w Janowie, obok rodziny i bliskich osób, byli prezydent Katowic Marcin Krupa i premier polskiego rządu Mateusz Morawiecki.

Erwin Sówka w 2013 r. otrzymał Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego, a w 2017 r. został odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

Szczepimy się i wyczekujemy komunikatu, że wolno się spotykać

KLUBOWE ZAJĘCIA W MIESZKANIACH

Wszystko wskazuje na to, że coraz bliżej do otwarcia klubów, ale póki co, niestety musimy być z sobą na odległość, a mimo to staramy się być razem. Utrzymywać więzi ogólnosąsiedzkie – blokowe lub osiedlowe, zadziergnięte w klubach, na wycieczkach, zjazdach turystycznych i innych imprezach przez KSM organizowanych. Najwięcej kontaktujemy się telefonicznie, szczególnie, gdy z komunikatów medialnych dowiadujemy się, co już można w stanie epidemii koronawirusowej robić, a na co władze państwowe jeszcze nie wyrażają zgody. Szczepimy się i czekamy niecierpliwie na informację o zgodzie na działalność klubową. Kto wie – może nim ukaże się kolejne wydanie naszego miesięcznika kluby będą mogły gościć stęsknionych za nimi spółdzielców?

Wielu spośród członków KSM ma i opanowało smartfony oraz aplikację WhatsApp. Odwiedzamy się więc także wizualnie. Przesyłamy zdjęcia, prześmiewne rysunki, ciekawostkowe filmiki. Jeszcze łatwiej zachować towarzyski i rodzinny kontakt temu, kto ma komputer (laptopa) i potrafi się nim posługiwać.

Niestety wśród pokolenia seniorów nie za wielką część osób miała środki na sprzęt i zdobycie umiejętności posługiwania się nim. To dla nich nade wszystko przenosimy do „Wspólnych Spraw” publikowane na stronach internetowych Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej propozycje uprzyjemnienia sobie czasu spędzanego w domowym zamknięciu (wszystko gdyby nie pandemia koronawirusowa robione byłoby w spółdzielczych klubach) oraz informacje zawierające ciekawostki o naszym mieście – a konkretnie o ul. Warszawskiej.

Jeśli chodzi o podpowiadane zabawy plastyczne, to z pewnością obejrzenie filmowych instrukcji ułatwiłoby ich wykonanie – ale na razie nie namawiamy do bliskich kontaktów z kochanymi wnuczętami, które z pewnością chętnie służyłyby pomocą, tylko (nie pozostaje nam bowiem nic innego) wierzymy w moc wyobraźni Czytelników. Zresztą może się okazać, że jedynie zainspirują się naszymi propozycjami i wprowadzą własne rozwiązania, czy modyfikacje, które wzbogacą wykonywane formy. Zatem – czytajcie i próbujcie klubowych zajęć w swoich mieszkaniach.

WESOŁY KOTEK – ZAKŁADKA DO KSIĄŻKI

Pierwsza propozycja dla miłośników czytania. Niechaj może przyrywnikiem w cudownej podróży, w jaką zabierają nas książki, stanie się wykonanie zabawnej zakładki do książek – miłego kotka.

Potrzebne materiały: blok techniczny (A4), linijka, nożyczki, ołówek,



klej, czarny pisak (patrz zdjęcie). Wykonanie: 1.) Na kartce z bloku technicznego odmierzymy linijką dwa paski o szerokości ok. 6 cm i długości 21 cm (patrz zdjęcie). 2.) Na jednym z pasków rysujemy głowę kotka, zaznaczamy uszy, oczy, noski i uśmiech, konieczne dorysowujemy łapki i wszystko wycinamy (patrz zdjęcie). 3.) Naszego kotka do połowy smarujemy klejem i przyklejamy do drugiego paska drugą część (nie przyklejoną) – łapki lekko odginamy do góry i gotową zakładkę wkładamy do książki (patrz zdjęcie).

OZDOBNA TOREBKA – SERDUSZKO

Wprawdzie Walentynki już za nami, ale przecież okazji kiedy wręczamy sobie upominki jest wiele (zbliża się wielkanocny zajęczek), a skoro to robimy, to ów gest jest wyrazem co najmniej sympatii, czyli forma serduszka jest jak najbardziej zasadna. Zapraszamy więc do wykonania owej torebeczki. Można ją wykorzystać nie tylko do zapakowania małego prezentu, ale także do przechowywania słodyczy lub innych drobiazków.



Potrzebne materiały: blok techniczny z kolorowymi kartkami, talerzyk – jako wzór koła, ołówek, nożyczki, klej, kolorowa wstążka, papierowe elementy wycięte ozdobnymi dziurkaczami (opcjonalnie).

Wykonanie: 1.) Na dwóch kolorowych kartkach z bloku technicznego narysować koła (wykorzystując talerzyk jako szablon), a następnie je wyciąć. 2.) Każde z kół zgiąć na pół i złożyć razem tak, aby powstała torebka w kształcie serca, podkleić (patrz zdjęcie). 3.) Dziurkaczem zrobić otwory, przez które należy przełożyć wstążkę, aby powstały uchwyty. Ozdabiamy według własnych pomysłów.

MAKARONOWE RAMKI NA ZDJĘCIA

A teraz wykonajcie z nami ramki na zdjęcia, które wyeksponują Wasze najpiękniejsze wspomnienia, zarazem stając się niebanalną ozdobą.

Potrzebne materiały: kawałki kartonu, klej na gorąco, linijka, ołówek, nożyczki, nożyk do tapet, makaron do dekoracji, złoty lakier w sprayu.

Wykonanie: 1.) Wycinamy z kartonu prostokąt o wymiarach 20 x 18 cm (wymiary i kształt ramki można modyfikować w zależności od potrzeb). 2.) Aby wykonać tzw. „okno” ramki, odmierzymy linijką po 4 cm od każdego brzegu, wycinamy nożykiem powstały w środku mały prostokąt. 3.) Klejem na gorąco przyklejamy makaron, następnie całość spryskujemy złotym lakierem. 4.) Na wykonanie tyłu ramki potrzebny jest prostokąt o bokach krótszych o ok. 1cm od tego z przodu. Przyklejamy tylko trzy jego boki, jeden pozostawiamy wolny (najwygodniej boczny), aby można było wsunąć zdjęcie.

DARY TWÓRCZEJ WYOBRAŹNI

Aby nasze „jeszcze osobno – ale myślami razem” nie było tylko relacją w jedną stronę, padła propozycja dzielenia się z nami Państwa inicjatywami, czy twórczością. I oto na początek prezentujemy piękne, nastrojowe, ciepłe i refleksyjne wiersze pani Elżbiety Banasik - Brodeckiej, znanej już Czytelniczkom „Wspólnych Spraw”.

Zimowa miłość

*z zimowego nieba spadła
śnieżynka
krucha, delikatna*

Szczepimy się i wyczekujemy komunikatu, że wolno się spotykać

KLUBOWE ZAJĘCIA W MIESZKANIACH

zwiewna
czy dotyk mojej dłoni sprawi
że odtaje
i popłynie rzeką miłości
czy może przeobrazi się
w lodowy sopel

przerąza mnie myśl
że wszystko w moich rękach

Radość życia

kładę rękę na sercu
czuję puls
serce bije
słońce się uśmiecha
ziemia pachnie
ptaki szaleją
więc żyję, żyję
stukot moich butów
twardy kamień
nogi niosą
kusi Dolinka za Mnichem
nęca szczęty
taniec na mokrej trawie
boso, boso

powiedz kochany
to wszystko
tylko mi się śniło?

Nie miła moja
- tak kiedyś było

SPACERU UL. WARSZAWSKA CIĄG DALSZY

W poprzednim wydaniu gazety zapraszaliśmy Czytelników na przechadzkę ul. Warszawską. Teraz kontynuujemy ten spacer. Nasz przewodnik nazywa tę ulicę „trasą wielokulturową”. Katowice w przeszłości były bowiem ośrodkiem wielokulturowym, zamieszkanym przez Ślązaków, Niemców, Żydów i Polaków. Wszystkie te społeczności wniosły swój znaczący wkład w rozwój miasta i pozostawiły znaczące pamiątki materialne, które kolejno prezentujemy.

SZPITAL POLSKI IM. ŚW. ELŻBIETY

Szpital Polski im. św. Elżbiety w Katowicach, przy ul. Warszawskiej 52, to obecnie wielospecjalistyczna placówka oferująca nowoczesną opiekę i metody leczenia pacjentów, należąca do grupy AHP (American Heart of Poland S.A.), w skład której wchodzi również m. in. sieć Polsko-Amerykańskich Klinik



Szpital Sióstr Elżbietanek

Serca oraz Przedsiębiorstwo Uzdrowskie „Ustroń” S.A.

Najstarszą część katowickiego szpitala stanowi neogotycki budynek, który nazywał się pierwotnie „Lecznica św. Elżbiety”, a wzniesiony został w latach 1896-1897 staraniem Zgromadzenia Sióstr Św. Elżbiety. Nazwa szpitala wpisuje się w historię misyjnej działalności sióstr elżbietanek – wspólnoty kontemplacyjno-czynnej, na prawie papieskim, powstałej w dniu 27.09.1842 r. w Nysie. Inicjatorką była Klara Wolff, a współzałożycielkami Matylda i Maria Merkert oraz Franciszka Werner. Pełna nazwa to Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, skrót CSSE. Nazwano je szarymi siostrami, ze względu na kolor noszonych przez nie habitów.

Pierwsze elżbietanki siostry M. Fabiana Dittrich (została później pierwszą przełożoną) i siostra Alicja Holeczek przybyły 19 maja 1870 roku do Katowic. Zamieszkały w wynajętym, skromnym mieszkaniu przy ul. Friedrichstrasse (obecnie ul. Warszawska). Wkrótce dołączyły do nich następne siostry. Gdy udało im się zebrać trochę gotówki, kupiły przy ul. Friedrichstrasse dom z parcelą. W 1883 roku siedem sióstr zamieszkało we własnym domu, a na poddaszu urządziły kaplicę. Kilka pomieszczeń przeznaczyły na sale dla pielęgnacji chorych kobiet. Zdawały sobie jednak sprawę z tego, że to nie wystarczy i potrzebny byłby nowy, duży szpital, bo w mieście panowała wówczas epidemia tyfusu.

W wyniku epidemii siostry otworzyły pierwszą ochronkę do opieki nad dziećmi, a kolejną już w 1895 roku. Z powodu wzrostu zachorowań siostry postanowiły następnie otworzyć własny szpital, który spełniałby oczekiwania mieszkańców Katowic.

18 kwietnia 1896 r. został poświęcony kamień węgielny pod nowy szpital. Zaprojektowanie budynku

siostry powierzyły diecezjalnemu architektowi z Wrocławia Józefowi Ebersowi, prace budowlane prowadziła firma Ericha Kaila, zaś stroną administracyjną zajęła się siostra Fabiana Dietrich, pierwsza przełożona domu w Katowicach. Po niespełna dwóch latach neogotycki budynek był gotowy. Został poświęcony 25 listopada 1897 r. Szpital posiadał 108 łóżek. Lekarzem naczelnym został dr Maksymilian Kuntze. W tym czasie w Katowicach, w najstarszej dzielnicy – Bogucice, działał od 1874 roku szpital Ojców Bonifratrów, a w 1895 roku został wybudowany szpital spółki „Bracka”, który roztaczał opiekę nad robotnikami i górnikami.

Neogotycki budynek Szpitala Sióstr Elżbietanek ma dwa piętra, a kaplica stanowi jego skrzydło o tej samej wysokości. Dzięki temu na chórze mogą uczestniczyć w mszy chorzy z wyższych pięter szpitala. Od początku istnienia kaplica jest też otwarta dla mieszkańców. Strop i ściany kaplicy ozdobiono polichromią, a na bocznych ścianach wymalowano postacie czterech ewangelistów. W centralnej części prezbiterium są trzy witraże, z których środkowy wyjątkowej urody, przedstawia św. Elżbietę, patronkę szpitala i kaplicy. W 1905 roku klasztor oraz szpital zostały rozbudowane, a w miejscu starego domu zbudowany został nowy, w którym znalazła miejsce szkoła robótek ręcznych dla dziewcząt, ochronka, internat dla dziewcząt, mieszkanie dla lekarza i klinika.

W 1930 roku oddany został do użytku dom św. Józefa liczący 60 łóżek rozmieszczonych na 2 piętrach, który pełnił funkcję domu dla zakaznie chorych. W styczniu 1931 roku siostry w suterrenach szpitala wybudowały laboratorium, ponadto zaczęto prace budowlane aby zwiększyć zaplecze gospodarcze. Powstał dwupiętrowy budynek łączący po-

przednie dwa. Jednak od razu trzeba było dobudować jedno piętro. W ten sposób uzyskano miejsce na dodatkowe łóżka, ich ilość zwiększyła się do 200.

W czasie pierwszej wojny światowej szpital pełnił funkcję szpitala wojskowego zwanego lazaretem. Szpital pełnił też ważną rolę podczas III powstania śląskiego. Lekarzem naczelnym był wtedy dr Maksymilian Kuntze. Ponieważ szpital zajmowali Niemcy, budynek został ostrzelany przez powstańców. W 1939 roku siostry przewidując poczyniły przygotowania na zbliżającą się wojnę. Zbierały leki, materiały opatrunkowe i żywność. Przygotowano 100 dodatkowych sienników, większą ilość bielizny i sprzętu ratowniczego. Lekarzom wstrzymano urlopy. 31 sierpnia w lecznicy pozostało trzydziestu (z dwustu) najciężej chorych.

W nocy 1 września ze szpitala wyjechali lekarze i kapelan. W szpitalu pozostały same siostry, ale dołączyła do nich dr Jadwiga Gabszewicz – okulistka. Razem z siostrą Damianą Półrołniczak wykonywała operacje i profesjonalne opatrunki, resztą chorych i rannych zajmowały się siostry. W tych wrześniowych dniach siostry leczyły mężczyzn Niemców na pierwszym piętrze, kobiety na drugim, a na trzecim polskich wojskowych i harcerzy. Podczas lat wojny obiektem ten był centralnym szpitalem wojskowym w rejonie katowickiej. 14 stycznia 1945 r. Niemcy nakazali ewakuację szpitala, a żołnierze Wehrmachtu przetransportowali chorych do Legnicy. Do opuszczonego przez Niemców szpitala siostry przyjęły dwiętnastu polskich uchodźców.

5 kwietnia 1945 r. pracę dyrektora i lekarza naczelnego objął dr Stefan Kwaśniewski. 15 kwietnia 1947 r. do szpitala trafił biskup Stanisław Adamski dotknięty paraliżem. 18 listopada 1948 r. Zakład św. Elżbiety stał się szpitalem publicznym. 1 października 1949 r. wszystkie szpitale zakonne, w tym Szpital św. Elżbiety, zostały przejęte przez państwo. Siostry przestały mieć prawa do lecznicy. Zmieniono także nazwę szpitala z Zakładu św. Elżbiety na Szpital Miejski nr 2. Szpital działał nieprzerwanie do 1986 roku, kiedy to ze względu na szkody górnicze wszystkie oddziały zostały przeniesione do innych placówek, razem z lekarzami oraz siostrami pracującymi na tych oddziałach. Rozpoczął się remont szpitala, który trwał około 10 lat. W 1986 roku szpital

(Dokończenie na str. 14)

KLUBOWE ZAJĘCIA W MIESZKANIACH

(Dokończenie ze str. 13)

wraz z kaplicą zostały wpisane do rejestru zabytków.

W 1991 roku władze zakonne doszły do porozumienia z Urzędem Miejskim w Katowicach i odzyskały wszystkie zabrane przez władzę prawa do budynków i zakładu leczniczego. 6 września 1996 r. przyjęto pierwszych pacjentów do Szpitala św. Elżbiety na oddziały - chirurgiczny i wewnętrzny. W 2017 roku katowicki Szpital św. Elżbiety zakupiła Spółka AHP (American Heart of Poland S.A.), która od tego momentu systematycznie modernizuje obiekt.

CENTRUM KULTURY ISLAMU

Jest ono bardzo interesującym miejscem, z którym warto zapoznać się w naszych osiedlach. Planowo, systematycznie, czasem – niezauważalnie dla mieszkańców. Dlatego warto je pokazać, bo przecież pieniądze na te roboty pochodzą z osiedlowych funduszy oznaczonych wewnątrz w naszej Spółdzielni symbolem „B”, a kumulowanych w osiedlach z comiesięcznych opłat za mieszkania.

Muzułmanie w Polsce obecni są od ponad 600 lat. Przez wieki stanowili zwartą społeczność Tatarów polsko-litewskich na wschodzie naszego kraju. Jednak od połowy XX wieku w Polsce pojawili się również inni, niebędący Tatarami, wyznawcy Allaha. W Katowicach byli to głównie studenci z krajów arabskich, którzy przyjeżdżali, by zdobyć wyższe wykształcenie. Do nich, po 1989 roku dołączyli imigranci, przedsiębiorcy oraz uchodźcy polityczni. Największą grupę wśród nich stanowili przybysze z państw arabskich (m. in. Algierii, Autonomii Palestyńskiej, Syrii, Jemenu, Egiptu, Tunezji), ale również Turcy, Bośniacy, czy uchodźcy z Czeczenii.

Mieszkającym na Śląsku muzułmanom, którzy chcą uczestniczyć w praktykach religijnych jak i wszystkim, którzy chcą zaczerpnąć informacji na temat islamu, służy **Centrum Kultury Islamu mieszczące się przy ulicy Warszawskiej 50a**. Wiele na temat jego działalności dowiedzieć się można na stronie internetowej: <http://islam-katowice.pl/o-nas>

Spacer, przyznacie, dostarczył wielu ciekawych spostrzeżeń, ale zapewne już zmarzliście, więc po gorącej herbatce można zrobić drugie podejście do np. „wesołego kotka”, albo po prostu zasiąść w fotelu, z jakąś ciekawą, czy też uciąć sobie telefoniczną lub video pogawędkę z jakąś pokrewną duszą...

Zebrała:

EWA ŻARKOWSKA



Garaże na Giszowcu po wymianie drzwi

Co się dzieje w osiedlach?

Wkażdym z 17 naszych osiedli stale coś się dzieje. Sytuacja epidemiologiczna nieco spowolniła pewne poczynania, ale przecież zachowując rygorystyczne, plany remontowe czy inwestycyjne są realizowane.

Publikowane przykładowo zdjęcia najlepiej ilustrują zmiany, jakie dzieją się w naszych osiedlach. Planowo, systematycznie, czasem – niezauważalnie dla mieszkańców. Dlatego warto je pokazać, bo przecież pieniądze na te roboty pochodzą z osiedlowych funduszy oznaczonych wewnątrz w naszej Spółdzielni symbolem „B”, a kumulowanych w osiedlach z comiesięcznych opłat za mieszkania.

Uciekając przed zimą na Giszowcu wymieniono kolejne drzwi garażowe w budynkach przy ulicy Karliczka. Stare, drewniane zastąpiono wygodnymi i bezpiecznymi bramami rolowanymi.

W Ligocie ustawiona została nowa wiata nad miejscem składania segregowanych odpadów przy ul. Warmińskiej.

Zima nie przeszkadza pracom wewnątrz budynków. Na osiedlu Gwiazdy, w wysokościowcu przy al. Roździeńskiego 86a prowadzono wymianę pionów kanalizacyjnych. Natomiast w budynku przy ul. Uniwersyteckiej 25 zrobiona została nowa dylatacja, a także wymieniono tak zwane poziomy wodne usytuowane w piwnicy.



Dylatacje: stara pęknięta (z lewej) i nowa przy ul. Uniwersyteckiej 25



Poziomy wodne: stare (z lewej) i nowe po remoncie przy ul. Uniwersyteckiej 25



Piony wodne: stary (z lewej) i nowy po remoncie przy ul. Roździeńskiego 86a



Wiata w Ligocie nad pojemnikami na posegregowane odpady

TERAZ JESTEŚMY FUNDACJA DA MOC

DRODZY CZYTELNICY!

Jak już sygnalizowaliśmy w poprzednim wydaniu „Wspólnych Spraw” Fundacja Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zmieniła nazwę na **Fundacja Da Moc**.

Zmienił się także skład Zarządu naszej organizacji. Po kilkuletniej przygodzie z Fundacją **Wioletta Mądry** zrezygnowała z funkcji członka Zarządu, zaś jej miejsce zajęła **Monika Gryc**, która od 2002 roku jest zawodowo związana z Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniową. Bardzo serdecznie dziękujemy pani **Wiolecie** za wkład pracy, zaangażowanie i prospołeczną postawę. Dzięki jej wysiłkom udało się zrealizować wiele przedsięwzięć oraz podjąć kroki zmierzające do uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego uprawnionej do pozyskiwania 1% z rocznego dochodu od osób fizycznych. Mamy nadzieję, że w przyszłości losy Fundacji nie będą obojętne pani **Wiolecie**. Licząc na dalszą współpracę, życzymy jej wszelkiego powodzenia.

Przeszką Fundacji pozostaje nadal **Agata Kaczmarczyk**. Nasza siedziba w dalszym ciągu znajduje się w Katowicach, przy ul. Klonowej 35c, w budynku siedziby KSM. Nie zmienia się także nasz adres mailowy (fundacja@ksm.katowice.pl) oraz inne dane. Telefony kontaktowe to nadal: 32/208-47-77, 790-746-789 oraz 511-143-660. Wszystkie osoby chętne do współpracy gorąco zapraszamy do kontaktu z nami.

ERWIN SÓWKA BYŁ NAM BLISKI

25 stycznia 2021 r. odbył się w Katowicach-Jańowie pogrzeb mieszkańca osiedla KSM Zawodzie, znanego malarza – Erwina Sówki. Pan Erwin, postać niezwykła i pełna serdecznego ciepła, był nam bardzo bliski. Jego twórczość stała się dla



Foto: Igor Popławski

nas inspiracją do uruchomienia naszej działalności wydawniczej. W 2019 r. Fundacja KSM wydała unikatowy kalendarz z reprodukcjami Jego prac. Przy różnych okazjach przedstawiciele Fundacji odwiedzali artystę oraz Jego żonę **Irmgardę Sówkę**. Pan Erwin był jednym z bohaterów grudniowego w 2020 roku odcinka „Informatora KSM” (<https://katowice.tvp.pl/1187144/informator-ksm>). Będzie nam brakowało Jego uśmiechu i pogody ducha, rozmów i spotkań, pamięć o nim będzie trwać w naszych sercach.

SPOTKANIA „DROGA DO SIEBIE”

Zapraszamy na pilotażowe spotkanie przy kawie bądź herbacie „Droga do siebie”, które odbędzie

się w poniedziałek 8 marca 2021 roku o godz. 13⁰⁰, w sali warsztatowej Fundacji, w Katowicach przy ul. Brzozowej 50 (budynek, gdzie znajduje się Administracja Osiedla Wierzbowa). Zapisy przyjmujemy telefonicznie pod nr 32/208 47 77, 790 746 789 lub mailowo: fundacja@ksm.katowice.pl Z uwagi na pandemię przewidujemy ograniczoną ilość uczestników. Spotkanie kierowane jest do osób, które chcą aktywnie spędzić czas w życzliwej atmosferze. Podczas ok. 90 minut zajęć, oprócz rozmów o zagadnieniach ważnych dla uczestników, przewidujemy proste ćwiczenia ruchowe i umysłowe.

DBAJ O ZDROWIE I POPRAWĘ ODPORNOŚCI!

Polecamy napój zimowy, poprawiający odporność. Ci którzy piją go codziennie w porze jesienno-zimowej nie chorują. Obrany imbir gotuj przez 10 minut w bulgoczącej wodzie wraz z kurkumą i pieprzem cayenne (który wzmacnia działanie kurkuminy zawartej w kurkumie, a ta pomaga zapobiegać infekcjom bakteryjnym, wirusowym



Foto: Igor Popławski

i grzybiczym oraz może hamować namnażanie się wirusów). Pij z cytryną z dodatkiem miodu. Pamiętaj, że miód traci swoje właściwości zdrowotne w temperaturze powyżej 40-45 stopni Celsjusza. Do gotującego się napoju można ponadto dodawać cynamonu lub goździki, które pełnią rolę odkażającą, rozgrzewającą, przeciwzapalną i wzmacniającą odporność organizmu. Dużo Zdrowia!

NIE ZAPOMNIJ ZŁOŻYĆ ŻYCZEŃ!

Za pierwowzór Dnia Kobiet przyjęć można obchodzone w starożytnym Rzymie „Matronalia”. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca, związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością. Z okazji tego święta mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia. W Polsce Dzień Kobiet zorganizowano po raz pierwszy 24 marca 1924 roku przez Centralny Wydział Kobiety PPS, na kanwie wydarzeń z 1910 roku, kiedy to podjęto decyzję o organizacji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Po II wojnie światowej 8 marca stał się świętem państwowym, jednak specyficzne znaczenie uzyskał po 1965 roku. Wtedy to jego symbolem stały się masowo wręczane paniom czerwone goździki i ...rajstopy. W 1993 roku Dzień Kobiet utracił status święta państwowego.

Data Dnia Mężczyzny (świętowanego od niedawna) w Polsce nie jest przypadkowa. Zainspirowana została tym, że w tym dniu w polskim Kościele katolickim obchodzone jest wspomnie-



Reprodukcja: Igor Popławski

nie 40 Świątych Męczenników z Sebasty, czyli rzymskich legionistów, skazanych w 320 roku na śmierć za odmowę wyrzeczenia się chrześcijaństwa.

PODZIELISZ SIĘ WSPOMNIENIAMI – OTRZYMASZ PREZENT

Napiszcie o najbardziej nietuzinkowym upominku lub wydarzeniu związanym z obchodami Dnia Kobiet, wzbudzającym emocje, sprawiającym najwięcej radości lub wprowadzającym Cię w zaskoczenie. Najciekawsze wspomnienia nagrodzimy biżuterią (wisiory i broszki), które prezentujemy na zdjęciu poniżej. Unikatowe rękodzieła użytkowe powstały z materiałów w formie modelowanych,



Foto: Igor Popławski

barwionych, malowanych i szlifowanych kości. Dziękujemy Pomocnym Dłoniom, tym razem pracownikom Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: pani Krystynie za udostępnienie materiałów, a paniom Magdalenie i Halinie - za poświęcony czas, pomysłowość i wykonanie.

POWSTANĄ UPOMINKOWE TORBY

Szanowni Czytelnicy! Szukamy ofiarodawców. Potrzebujemy materiałów **plóciennych, lnianych, surówkowych, filcowych, wełnianych**, bawełnianych i innych, jakie mogą nadać się do szycia materiałowych toreb. Prosimy o kontakt: nr tel.: 32/208 47 77, 790 746 789 lub mailowy fundacja@ksm.katowice.pl



BARAN (21.03 – 19.04) Władca Baranów, Mars, wędruje przez znak Byka, ale na początku marca zajdzie się już w Bliźniętach. W związku z tym na pewno poczujesz ożywienie w kontaktach z ludźmi i wiosenny przyływ energii. Wreszcie pojawia się widoki na podróże... Ale twoje ciało jest zmęczone po zimie, potrzebuje wzmocnienia, wsparcia. Może warto zmienić tryb życia, więcej się ruszać, zmienić dietę na bardziej prozdrowotną? Sprzyjający czas, by zmienić styl życia na zdrowszy masz w dniach 25-27 lutego. Wówczas pełnia Księżyca i dobroczynne oddziaływanie Plutona pomogą ci zmienić codzienne nawyki, pokonać lenistwo, ospałość. Wstąpi w ciebie nowy duch! Pod koniec lutego także pewne sprawy, w których teraz panuje zastój, wreszcie posuną się do przodu. Inaczej spojrzysz na swoje zawodowe problemy, ujrzysz światelko w tunelu.



BYK (20.04 – 22.05) W ostatnich dniach lutego twoja władczyni, Wenus, opuści Wodnika i przejdzie do Ryb, gdzie w połowie marca spotka się z Neptunem. To będzie bardzo romantyczny czas dla ciebie i twojego partnera! Potrzebujesz teraz miłości i bliskości, więc jeśli wciąż twoje serce jest samotne, bardzo możliwe, że właśnie teraz obdarzysz kogoś uczuciem. Ale że Uran i Saturn nie dają ci spokoju, niewykluczone, że zanim ogłosisz światu, że jesteście parą, będziesz musiał rozwiązać i pozamykać pewne sprawy z przeszłości, dokonać jakiegoś trudnego wyboru. Wygląda na to, że te trudne sprawy czekają cię właśnie teraz – do końca lutego. Momentem przełomowym może być 17-18 lutego. Wiele radości i satysfakcji sprawi ci także opieka nad kimś słabszym, potrzebującym troski. Kto wie, może np. dasz dom bezdomnemu zwierzątkowi...?



BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) 21 twój władca, Merkury, zacznie wędrować ruchem prostym, więc w twoim życiu oraz w umyśle, powinien zapanować większy ład i harmonia. Także porozumienie z otoczeniem będzie łatwiejsze i przestaną ci dokuczać błędy, pomyłki i zapomnienie o ważnych sprawach. Ale jednocześnie Słońce znajdzie się w Rybach, co z kolei każe ci bardziej zatroszczyć się o zdrowie (uważaj na siebie zwłaszcza podczas pełni 27 lutego oraz około 13 marca podczas nowiu w Rybach). Możliwe, że będziesz musiał także w większym stopniu zaopiekować się kimś bliskim. 4-6 marca masz bardzo dobre dni dla nauki, kariery, podróży. Możesz nawiązać cenne kontakty, rozwiązać jakiś problem i to w oryginalny, niekonwencjonalny sposób. W marcu, mimo nieco gorszej kondycji fizycznej, będziesz w świetnej formie intelektualnej.



RAK (22.06 – 22.07) Po- cząwszy od 18 lutego Słońce zacznie cię wspierać ze znaku Ryb. Życie stanie się prostsze i bardziej przewidywalne, wrócisz do pewnych zajęć, które lubisz i które sprawiają ci satysfakcję. Choć w czę-

ści odzyskasz zachwiany porządek. Około 27 lutego podczas pełni planety sprzyjają ważnym decyzjom, np. dotyczącym zdrowia, codziennych obowiązków czy spraw zawodowych. Nastąpi oczekiwany przełom. Wszelkim początkom natomiast sprzyjać będzie nów Księżyca 13 marca. Możesz wówczas z powodzeniem rozpocząć jakąś kurację, program dbałości o siebie, cerę, sylwetkę itd. Ale jeśli chcesz się odchudzić, lepiej poczekać jeszcze kolejne dwa tygodnie, do kolejnej pełni, przy ubywającym Księżycu łatwiej tracimy na wadze. W miłości i finansach w marcu spodziewaj się lepszej passy.



LEW (23.07 – 23.08) Ogól- nie ten miesiąc zapowiada się spokojniej niż poprzednie tygodnie. Zwiększa w marcu powinieneś zyskać więcej czasu dla siebie i dla bliskich. Dojdą do skutku spotkania, które wcześniej były niemożliwe. 11 marca twój władca, Słońce, spotka się z Neptunem w znaku Ryb, co może poskutkować niezwykle, romantycznymi przeżyciami. Czyżby miłostka przygoda...? Może się też zdarzyć, że ktoś okaże ci bardzo specjalne względy, zaopiekuje się tobą, pomoże, podaruje ci coś. Uważaj wtedy jednak w interesach, bo możesz ulec czcym obietnicom mało wiarygodnej osoby lub instytucji. Około 11 będziesz bowiem trochę widział to, co chcesz zobaczyć i możesz źle ocenić sytuację. Nie lekceważ prze- czuć, snów i intuicji. Mało racjonalne pomysły, myśli, skojarzenia właśnie teraz mogą być dla ciebie najlepszym drogowskazem.



PANNA (24.08 – 22.09) Do- bre wieści są takie, że po 20 lutego Merkury usytuowany w Wodniku zacznie poruszać się ruchem prostym, dzięki czemu sprawy, w których teraz panuje zastój, wreszcie ruszą z miejsca. Łatwiejszy będzie także kontakt z otoczeniem, rozmowy przestaną tykać w martwym punkcie. Życie ruszy do przodu! Korzystne dni to zwłaszcza 3-6 marca – możesz odbyć udaną podróż, zrobić krok do przodu w swoich interesach, nawiązać interesujące kontakty. Pisane są ci także sukcesy w nauce i wszędzie tam, gdzie liczą się sprawne szare komórki. Twój intelekt będzie teraz pracował na wysokich obrotach! Uważaj jednak na zdrowie: szczególnie około 27 lutego (pełnia w Twoim znaku) oraz 13 marca (nów w znaku Ryb). Organizm osłabiony po zimie, może teraz wymagać wsparcia. Wypijaj się i unikaj wysiłku ponad swoje możliwości



WAGA (23.09 – 22.10) Nie widać niczego, co mogłoby zachwiać twoim spokojem i zabrać ci pogodę ducha. Prawie wszystkie planety znajdują się w korzystnym dla ciebie położeniu, nie

zmuszają cię do żadnego specjalnego wysiłku. To dobry czas, by skupić się na różnych szczegółach i drobiazgach, które nadają urok codziennemu życiu. Możesz np. zatroszczyć się o wystrój wnętrza, zadbać bardziej o siebie i odświeżyć zawartość szafy, poddać się jakiejś kuracji odmładzającej czy regenerującej organizm. W marcu Wenus otworzy twoje serce na potrzeby słabszych, potrzebujących pomocy. Może np. zaangażujesz się w działalność charytatywną? Zadbaj o kogoś, kto znalazł się w trudnej sytuacji i potrzebuje społecznego wsparcia? Twoje najlepsze dni to 26-28 lutego, 3-4 marca i około 14 marca. Wtedy także możesz spotkać miłość...



SKORPION (23.10 – 21.11) Aktywny znak Ryb sprzyja zdrowiu i ociepla twoje stosunki z otoczeniem. Poczujesz, że trzeba się łączyć, a nie dzielić, że w zgodzie z innymi możesz osiągnąć więcej, niż w pojedynkę, wreszcie – że ty sam też często potrzebujesz wsparcia i nie jest to dowód słabości, tylko normalna, ludzka rzecz. Ktoś ci pomoże, okaże serce i empatię, i największą nagrodą dla tej osoby będzie twoja radość i wdzięczność. Nie szczedź mu jej! Twoje dobre dni to 23-26 lutego, około 11 marca. Konieczne też mogą być pewne zmiany, które wymagać będą od ciebie opanowania nowych umiejętności, przestawienia się na nowy sposób myślenia. Trzeba wykonać wysiłek, aby podążać za światem, który idzie do przodu. Nowe technologie mogą być wyzwaniem dla niektórych z Was, ale ich opanowanie będzie dla Was przepustką do bardziej aktywnego i twórczego życia



STRZELEC (22.11 – 21.12) 4-6 marca to fantastyczne dni na podróż, realizację dalekosiężnych planów, jakiejś swojej nietypowej wizji, pomysłu... Możesz także podłączyć się do czyjegoś projektu, który bardzo cię zainteresuje i zachwyci swoim rozmachem. W każdym razie bądź otwarty na pomysły i propozycje, jakie wówczas do ciebie dotrą. Około 27 lutego podczas pełni Księżyca i 13 marca około nowiu uważaj na zdrowie. Nie działaj pochopnie, bo pod wpływem emocji możesz wówczas podejmować irracjonalne decyzje. Do końca lutego sprawy sercowe i życie towarzyskie będą dla ciebie źródłem radości. Wszystko ułóż się pomyślnie. Ale w marcu widać jakieś fochy, kaprysy, niezadowolenie... twoje lub partnera. 12-14 marca trzeba będzie odłożyć na bok własne sprawy i skupić się na pomocy komuś lub zaopiekować się kimś, kto będzie cię potrzebował



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Uran działający na twojego patrona, Saturna, jest jak powiew wolności... Zażęknisz, by zrzucić z siebie ograniczenia,

wyzwolić się z jakichś więzów. Nawet jeśli będzie to niemożliwe, zdasz sobie sprawę, że za dużo dźwigasz na swoich barkach. Może pozbędziesz się choć części z nich? Zadbaj bardziej o siebie, o własny komfort, wygodę, zdrowie i to doświadczenie na trwałe zmieni twoją stosunek do samego siebie. Najbardziej „rewolucyjne” dni to 17-18 i 25-26 lutego. Dodatkowo w dniach 24-27 lutego pomocne będą Pluton i Mars, które obdarzą cię nieprzeciętną siłą, determinacją, uporem. Pokonasz każdą przeszkodę! Wykorzystaj ten czas, by bardziej zadbać o zdrowie. Może np. przełamiemy swoje opory w pewnej kwestii dotyczącej zdrowia



HOROSKOP OD 15 LUTEGO DO 15 MARCA 2021

i poszukasz pomocy, zdecydujesz się na bardziej skuteczna i profesjonalna formę leczenia?



WODNIK (20.01 – 18.02) Jowisz, planeta wielkiego szczęścia, zadba o twoje powodzenie w pracy i realizowaniu dalekosiężnych planów. Bardzo możliwe, że otworzą się przed tobą nowe możliwości, których się nie spodziewasz. Miej tylko oczy i uszy otwarte: zwłaszcza w dniach 3-7 marca i 10-11 marca. W tych dniach czeka się powodzenie! Jednak nieharmonijne oddziaływanie między Saturnem i Uranem każe się domyślać, że będziesz uwikłany w jakiś konflikt. Możesz być poddany sprzecznym wpływom zewnętrznym i godzić spreczne interesy osób w otoczeniu lub konflikt ten dotyczyć będzie tego, co dzieje się w twoim sercu i umyśle. Twoim zadaniem jest pogodzić te wpływy i znaleźć kompromis. Ale najpierw trzeba będzie rozliczyć się z przeszłością, np. pozbyć się obciążen, które cię blokują.



RYBY (19.02 – 20.03) 18 lutego w twoim znaku znajdzie się Słońce. Zacznie się dla ciebie czas odnowy, dostaniesz zastrzyk pozytywnej energii, zdrowia, powodzenia. Ta dobra passa najpełniej objawi się w dniach 11-14 marca, kiedy w twoim znaku spotkają się Słońce, Księżyc, Wenus i Neptun. To będą niezwykle, magiczne dni... Mogą przynieść spełnienie marzeń, miłość, jakieś niezwykle, niecodzienne przeżycia duchowe, miłe niespodzianki, niecodzienną inspirację, natchnienie. Nie przepag tych dni, by zrealizować plany, w których musisz liczyć na łut szczęścia, pomoc ludzi, na pewno wszystko się uda. Przez cały miesiąc twoje samopoczucie będzie dobre, zdrowie powinno się poprawić. Do głosu dojdą twoje zalety, mocne strony twojego charakteru. W pracy pokażesz, ile jesteś warta, utrzasz komuś nosa.

WYMIANA WIND W ISTNIEJĄCYCH BUDYNKACH

Niezależnie od wieku budynku istnieje wiele powodów, aby poprawić dostępność nieruchomości. Jednym z nich jest zapewnienie sprawnej komunikacji w budynku, przede wszystkim ważnej dla osób starszych czy niepełnosprawnych, których udział w społeczeństwie cały czas rośnie.

RYZYKO AWARII W STARYCH WINDACH

W przypadku starszych wind ryzyko wystąpienia awarii jest bardzo duże. Należy pamiętać o tym, że elementy konstrukcji windy w czasie tak długiej eksploatacji po prostu ulegają normalnemu zużyciu. Także niektóre rozwiązania, jak np. szyby w drzwiach przystankowych, stosowane przed laty dziś mogą być uznane za niebezpieczne dla pasażerów.

Windy starszej generacji są nie lada wyzwaniem dla osób niepełnosprawnych i starszych, które stanowią duży odsetek społeczności zamieszkującej budowane w latach 70. i 80. bloki. Drzwi otwierane ręcznie są ciężkie, przez co ich obsługa nierzadko wymaga pomocy ze strony innych osób. Także ich sterowanie bywa przeszkodą. Windy instalowane 40 lat temu to z reguły windy dwubiegowe, wyposażone w sterowanie, które cechuje stosunkowo niska dokładność zatrzymywania się. Zdarza się, że kabina zatrzymująca się na danym piętrze „nie trafia” w poziom podłogi i tym samym powstaje stopień, który trudno pokonać. Zwiększa on także ryzyko potknięcia i upadku.

SEGMENT MODERNIZACJI WIND

Specyfika segmentu modernizacji wymaga konieczności dopasowania parametrów nowej windy do istniejącego budynku, m. in. szybu, otworów drzwi szybowych lub wysokości nadszybia. Nie każdy dźwig będzie w stanie spełnić wszystkie wymagania. Priorytetem są bezpieczeństwo, dopasowanie do istniejącego szybu oraz komfort eksploatacyjny urządzeń.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie rynku powstał dźwig przeznaczony do modernizacji **Schindler 6300**. Dźwig S6300 optymalnie wykorzystuje dostępną przestrzeń w istniejącym szybie lub w szybie dobudowanym. Wymiary kabiny

można dopasować do rozmiarów nawet bardzo małego szybu w skokach co 10 mm, a położenie drzwi kabinowych reguluje się płynnie co 1 mm.

Jednak społeczne oczekiwania nie dotyczą jedynie usuwania barier komunikacyjnych. Nie bez znaczenia jest również ekologia. Według ekspertów z branży dźwigowej, świadomość konieczności ochrony środowiska zwiększa się i wśród producentów dźwigów, i wśród ich użytkowników. Dźwig Schindler 6300 wykorzystuje o 40% mniej energii niż dźwigi o napędzie konwencjonalnym, co przekłada się na koszty utrzymania urządzenia.



DŹWIG PRZEZNACZONY DO MODERNIZACJI

Dźwigi, które są specjalnie przeznaczone do modernizacji, jak wspomniany Schindler 6300, spełniają najwyższe europejskie wymagania dotyczące bezpieczeństwa. – Są nieustannie monitorowane i weryfikowane pod kątem zgodności z rygorystycznymi procedurami i standardami naszej firmy – podkreśla **Krzysztof Bury**, ekspert z Schindler Polska.

W porównaniu do dźwigów z czasów PRL, ale również wielu współczesnych, model S6300, dzięki zastosowaniu nowoczesnych materiałów i technologii zużywa mniej energii.

MODERNIZACJA SIĘ OPLACA

Wcześniej wspomniana energooszczędność bez wątpienia spowoduje zwrot inwestycji w niedługim czasie. Statystycznie oszczędność energii w przypadku nowych urzą-

dzeń może wynieść nawet 50%, co w skali roku przekłada się na tysiące zł. To zauważalna oszczędność. Wymiana windy z jednej strony wpływa na obniżenie bieżących wydatków eksploatacyjnych, z drugiej zaś na podniesienie standardu lokalizacji. Obecność nowoczesnej windy w bloku może spowodować wzrost wartości mieszkań.

KOMPLEKSOWE WSPARCIE

Dobudowa szybu i instalacja windy lub przebudowa istniejącego szybu wraz z wymianą urządzenia to

instalacji – dodaje przedstawiciel firmy Schindler.

FINANSOWANIE INWESTYCJI

Koszt modernizacji windy jest ustalany indywidualnie i zależy od wielu czynników. Przy wykorzystaniu istniejącego szybu koszt ten zwykle rozkłada się na wielu mieszkańców, którzy przeważnie w ciągu 2–3 lat są w stanie sami sfinansować całą inwestycję. Schindler Polska oferuje także atrakcyjne możliwości finansowania, do których można zaliczyć wydłużony termin płatności czy usługi leasingodawcy. Ponadto producenci wind doświadczeni w modernizacji doradzą, jak pozyskać środki z programu „Dostępność Plus”, jak i z funduszy PFRON.

PAMIĘTAJ O SERWISIE

Dobrze funkcjonujący dźwig to nie tylko kwestia urządzenia. W montażu i konserwacji liczą się ludzie i ich kompetencje. Bez dobrze rozbudowanej sieci serwisowej nawet najlepsze urządzenie nie daje gwarancji szybkiej reakcji w przypadku zatrzymania. To dzięki konserwacji i serwisowi zapewniona jest sprawna praca wind i mniejsze zużycie elementów, co wydłuża okres użytkowania urządzenia.

– Mamy największą w Polsce własną sieć serwisową oraz rozbudowaną bazę ekip montażowych. Długa żywotność naszych dźwigów to nie tylko zasługa szwajcarskiej technologii, ale w dużej mierze osób obsługujących nasze urządzenia – mówi **Krzysztof Bury**, Schindler Polska.



Schindler

SCHINDLER POLSKA SP. Z O.O.
ul. Postępu 12A, 02-676 Warszawa
tel.: 22 549 21 00; 22 336 11 00
faks: 22 549 21 99
Infolinia Schindler: 800 800 810
Centrum Zgłoszeniowe Schindler: 800 707 401
e-mail: schindler.polska@pl.schindler.com
www.schindler.com

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA Z NOWEJ INWESTYCJI KSM

DO WYNAJĘCIA

- | | | | | | |
|----|----------------|-------------------------|--------|--------|-------------------------|
| 1. | UL. DOMEYKI 12 | 51 do 57 m ² | 2 pok. | parter | |
| | | | | | wykończone i wyposażone |
| 2. | UL. DOMEYKI 12 | 42 m ² | 1 pok. | parter | |
| | | | | | wykończone i wyposażone |

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA USTANOWIENIE ODREBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM

- | | | | | | |
|----|----------------|-----------------------|--------|------------|--|
| 1. | UL. DOMEYKI 12 | 111,84 m ² | 4 pok. | III piętro | |
| 2. | UL. DOMEYKI 12 | 111,41 m ² | 4 pok. | II piętro | |
| 3. | UL. DOMEYKI 12 | 112,46 m ² | 4 pok. | II piętro | |
- mieszkania w stanie deweloperskim

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | | | |
|----|----------------|----------------------|--------|------------|--|
| 1. | UL. KORFANTEGO | 47,00 m ² | 2 pok. | VII piętro | |
| 2. | UL. LUBUSKA | 60,00 m ² | 3 pok. | I piętro | |

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

- | | | |
|------------------|----------------------|----------------|
| UL. BYTKOWSKA 55 | 16,00 m ² | wielopoziomowy |
|------------------|----------------------|----------------|

ZAMIANY

- | | | | |
|----------------|----------------------|--------|----------|
| UL. BOH. M. C. | 49,53 m ² | 3 pok. | X piętro |
|----------------|----------------------|--------|----------|

LOKALE UŻYTKOWE

DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | | |
|----|---------------------------|---|
| 1. | ORDONA 7/XX | 69,81 m ² I piętro |
| | | Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a) |
| 2. | AL. ROZDZIENSKIEGO 88A/VI | 120,80 m ² parter |
| | | Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a) |
| 3. | ZAMKOWA 45/X | 318,66 m ² I piętro |
| 4. | ZAMKOWA 45/V | 94,14 m ² parter |
| | | Os. „Zawodzie”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a) |

- | | | |
|----|--------------|-----------------------------|
| 5. | 1 MAJA 158/V | 53,43 m ² parter |
|----|--------------|-----------------------------|

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

1. AL. KORFANTEGO 16/XII 46,40 m² podziemie
2. AL. KORFANTEGO 16/XI 47,60 m² podziemie
3. AL. KORFANTEGO 18/XXIV 37,89 m² podziemie
4. AL. KORFANTEGO 30/VIII 18,14 m² IV piętro

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

5. MIŁA 2a/I 14,00 m² parter
6. MIŁA 5/I 15,10 m² parter
7. MIŁA 7/I 13,36 m² parter
8. MIŁA 14/I 12,50 m² parter
9. MIŁA 16/III 12,50 m² parter
10. MIŁA 16/VIII 59,02 m² parter
11. MIŁA 22/VII 12,87 m² parter
12. MIŁA 28/IV 107,80 m² parter
13. MIŁA 30/III 14,00 m² parter
14. MIŁA 34/V 18,20 m² parter
15. WOJCIECHA 7D/I 22,10 m² X p.
16. WOJCIECHA 53B/I 7,20 m² X p.
17. WOJCIECHA 36/I 30,01 m² parter
(od 1.03.2021 r.)

18. MYSŁOWICKA 22/I 5,40 m² parter
19. KARLICZKA 3/II 14,03 m² parter
20. KARLICZKA 9/I 32,30 m² parter

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

21. JABŁONIOWA 42/I 38,60 m² piwnica
22. ROŻANOWICZA 1/I 66,00 m² parter

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

23. LUBUSKA 8/II 58,10 m² parter
24. LUBUSKA 8/III 55,10 m² parter
25. KARPACKA 2/I 78,45 m² parter
26. KARPACKA 3/I 40,50 m² parter/r*
27. KARPACKA 6/III 58,20 m² parter
28. KARPACKA 8/IV 59,82 m² parter

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

29. KUJAWSKA 3/I 54,30 m² parter
30. KUJAWSKA 6A/I 59,70 m² parter
31. KUJAWSKA 6B/V 20,00 m² parter
(od 1.02.2021 r.)

32. SANDOMIERSKA 6/II 19,40 m² parter
(od 1.02.2021 r.)

33. SANDOMIERSKA 7/II 68,70 m² parter
34. WROCŁAWSKA 34/II 58,70 m² parter
35. WROCŁAWSKA 40/I 58,94 m² parter
(od 1.03.2021 r.)

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

36. ROŻDZIENSKIEGO 86/V 16,50 m² parter
37. ROŻDZIENSKIEGO 86A/II 82,89 m² I piętro
(od 1.02.2021 r.)
38. ROŻDZIENSKIEGO 86A/IV 53,74 m² parter
(od 1.03.2021 r.)
39. ROŻDZIENSKIEGO 88/VI 24,00 m² parter
40. ROŻDZIENSKIEGO 90/IV 24,00 m² parter
41. ROŻDZIENSKIEGO 90/V 110,70 m² parter
42. UNIWERSYTECKA 25/I 106,69 m² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

43. BOH. MONTE CASSINO 18/III 21,84 m² X p.
44. BOH. MONTE CASSINO 3/III 32,31 m² parter
45. BOH. MONTE CASSINO 5/VIII 24,60 m² parter
(od 1.04.2021 r.)
46. 1 MAJA 112/I 81,30 m² poziom
piwnic

Osiedle „HPR”, Administracja tel. 251-25-93

47. SOKOLSKA 33/V 30,84 m² XI p.
48. SOKOLSKA 33/IV 30,05 m² parter/r*

Osiedle „Ścigały”, Administracja tel. 203-82-58

49. WAJDY 27/II 24,20 m² parter

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

50. WIERZBOWA 37/I 30,34 m² poziom
piwnic
(od 1.04.2021 r.)

r* – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania,

w* – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

Szczegółowe informacje pok. 20, 34, 34A tel. 32 208-47-09

Os. im. P. Ściegiennego ALPINIŚCI USUNĘLI SOPLE

Zima jednakowo wszystkim daje się we znaki. Ale w osiedlu im. Ściegiennego zaistniała szczególna sytuacja. Trzeba było mianowicie sięgnąć (po odpłatną) pomoc specjalistycznej firmy alpinistycznej do zbijania sopli lodu i usuwania nawisów śnieżnych na budynkach przy ul. Józefowskiej 84-88, 94-98, 114-118, 114a-118a. Niezbędne okazało się również wyjątkie podnośnika mechanicznego

baczej uwagi na osoby bezdomne, które wobec zbliżającej się zimy będą szukały schronienia w naszych budynkach, zwłaszcza na korytarzach i w piwnicach. Problem ten szeroko omawialiśmy w grudniowym wydaniu „Wspólnych Spraw”, podając nazwy, adresy i telefony instytucji i placówek, w których można zgłaszać zauważone osoby bezdomne, bo przecież trzeba tym ludziom pomóc. Korzystajcie - prosimy - z tych informacji.

A z problemem osoby bezdomnej borykali się mieszkańcy nieruchomości

OGŁOSZENIA DROBNE

REMONTY wnętrz ogólnobudowlane 601-292-699.

TELEWIZORY LED, LCD - naprawy, gwarancja, serwis RTV, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278.

PIECYKI gazowe - Junkers, Vaillant - naprawa, hydraulik, 606-344-009.

JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant-czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA pralek, szybko, solidnie z gwarancją, tel. 32/251-96-63, 502-551-093.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod-kan., 505-443-616.

MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-ELEKTRYCZNE, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

REMONTY kompleksowe od A do Z, kontakt 601-292-699.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, uprawnienia gazowe, gładzie bezpyłowe, malowanie natryskowe, doradztwo, transport, 693-518-984.

CAŁODOBOWO - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych,

instalacje elektryczne-modernizacja, tel. 662-653-111.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

HYDRAULIK, elektryk 799-066-346.

HYDRAULIKA - instalacje wodne, kanalizacyjne, tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia, naprawa, montaż Junkers, Vaillant, Termet, tel. 783-367-264.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelek 602-314-720.

KUPIĘ książki współczesne, przedwojenne i starsze, komiksy, CD, winyle. Gotówka 514-279-446.

PRACOWNIA krawiecka, usługi krawieckie, Katowice, Al. Korfanego 30 lok. X (Superjednostka), tel. 32/255-13-56.

LOGOPEDA z dojazdem 660-717-189.

ANGIELSKI, NIEMIECKI - korepetycje z dojazdem gratis 660-717-189.

PRACA - przyjmę do pracy w Giszowcu: ● pracownika do prac gospodarczych-stróżowanie (emeryt); ● barmankę z doświadczeniem; 608-601-007, 660-475-367.

BIURO NIERUCHOMOŚCI - sprzedaż, wynajem nieruchomości - darmowa wycena-tel. 570-281-495.

UDZIAŁY w nieruchomościach kupię, płatność gotówką, tel. 535-787-267.

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, płatność gotówką, tel. 884-308-046.

KUPIĘ mieszkanie 30-60 m² w bloku. Do remontu. Kupię bezpośrednio za gotówkę 733-319-435.

KUPIĘ mieszkanie za gotówkę, może być do remontu lub zadłużone tel. 570-281-495.

PROBLEMY OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI

(o wysokości 32 m) w celu usunięcia nawisów śnieżnych i złodowaceń w budynkach przy ulicach Jabłoniowej, Gruszowej i Kotlarza.

Superjednostka ZALEGŁOŚCI W OPŁACACH

Problem ten dotyczy w większym lub mniejszym stopniu wszystkich osiedli. Po przykład skali zadłużeń sięgamy do Superjednostki. W tym największym budynku KSM (choć małym osiedlu) wyliczone na dzień 19 stycznia br. zaległości w miesięcznych opłatach wszystkich typów wynosiły 215.473 zł (w grudniu 2020 były wyższe o 26 tys. zł), w tym - w mieszkaniach 184.266 zł. Natomiast dług lokali użytkowych to 24.979 zł, a w opłatach za garaże 6288 zł. Średnio, na każde z mieszkań, przypada niedopłata w wysokości 241 zł. Statystyka taka nie pokazuje jednak prawdy, bowiem dłużników jest 148, a wtedy średnia (ich zadłużenia) wynosi 723,07 zł.

Murcki REFUNDACJA DOCIEPLENIA

Fundusz remontowy w Katowickiej SM jest jak wiadomo wewnętrznie dzielony na część „A” obejmującą całą Spółdzielnię oraz na część „B” będącą w dyspozycji poszczególnych osiedli. Zgodnie z wieloletnią Strategią Ekonomiczną, stosownie do istniejących konkretnych potrzeb, w osiedlach realizowane są zaplanowane roboty, których koszt jednak niekiedy przekracza w danym czasie środki zgromadzone na części „A” funduszu remontowego. Dla przyspieszenia terminu wykonania jakiegoś zadania, które (w myśl obowiązujących ustaleń) winno być finansowane z funduszu „A”, osiedla pokrywają te wydatki ze skumulowanych u siebie pieniędzy na funduszu części „B”. Po upływie uzgodnionego czasu dokonywane są finansowe rozliczenia między oboma częściami funduszu remontowego. Przykładem jest osiedle Murcki, które sfinansowało koszty docieplenia budynku przy ul. Czeczotta 1 wynoszące 433.176 zł i teraz, w roku 2021, otrzymuje refundację tego wydatku. To jeden z wielu przykładów na spółdzielczą solidarność i korzyści wynikające ze wspólnego gospodarowania.

Graniczna BEZDOMNY W PIWNICACH

We wszystkich budynkach naszej Spółdzielni już jesienią wywieszono zostały informacje o zwracaniu

ści przy ul. Floriana - Krasieńskiego. Według rozpoznania administracji i Rady Osiedlowej osoba bezdomna (w bliżej nie udokumentowany sposób) weszła w posiadania klucza wejściowego do piwnic i się tam „zadomowiła”. Problem został rozwiązany, ale tak w ogóle - istnieje w całym mieście.

Haperowiec RUSZYŁ WIELKI REMONT

Zgodnie z informacją Administracji Osiedla Haperowiec, w ostatnich dniach stycznia 2021 roku zostały rozpoczęte prace remontowe w tym wieżowcu przy ul. Sokolskiej 33. Obejmują one roboty malarskie i posadzkarskie klatek schodowych i korytarzy oraz związane z nimi prace zabezpieczające. Są pierwszymi kompleksowymi po 50 latach istnienia budynku.

Prace remontowe potrwać do końca 2023 r. Będą realizowane etapowo, obejmując między innymi: - zabezpieczenie drzwi wejściowych do lokali (folie ochronne), naprawę i uzupełnienie tynków wewnętrznych klatek schodowych i korytarzy wraz z wykonaniem gładzi, malowanie ścian (technologia natrysku kropelkowego), malowanie sufitów, malowanie instalacji wewnętrznych i jej elementów (złokalizowanych na terenie objętym remontem), malowanie balustrad klatek schodowych wraz z montażem nowego pochwyty (wymiana), rozebranie istniejących posadzek z pcv i cokolików na wszystkich kondygnacjach, przygotowanie podłoża pod nową posadzkę, wykonanie nowej posadzki z płytek gresowych wraz z cokolikiem, demontaż starych i montaż nowych drzwi do pomieszczeń technicznych i gospodarczych, demontaż istniejących i montaż nowych drzwi ppoż. do zsypów wraz z odmalowaniem tych pomieszczeń na wszystkich kondygnacjach, wywiezienie gruzu oraz mycie i sprzątanie.

Roboty rozpoczną się od korytarzy ostatniej kondygnacji obejmując trzy sąsiadujące ze sobą piętra jednocześnie, z przemieszczaniem frontu robót w kierunku do parteru, tak by uciążliwość w korzystaniu z komunikacji były jak najmniejsze. W końcowym etapie prace będą wykonywane na klatkach awaryjnych.

STAN EPIDEMII TRWA

Przypominamy, że nadal w Polsce trawa ogłoszony przed rokiem stan epidemii. Modyfikowane czasem co kilka dni obostrzenia sanitarne wydawane są w kolejnych Rozporządzeniach Rady Ministrów zmieniających rozporządzenia w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii i potem publikowane w Dzienniku Ustaw i niezwłocznie nagłaśniane medialnie.

Prosimy o bieżące śledzenie zmian przekazywanych w codziennych publikacjach. „Wspólne Sprawy” jako miesięcznik siłą rzeczy nie mogą takich aktualności podawać. Przypominamy jedynie o konieczności przestrzegania głównych zasad: dystansu społecznego (minimum 1,5 metra odległości od drugiej osoby), dezynfekcji i noszenia ochronnej maseczki. Ich zachowanie jest warunkiem bezpośredniego kontaktu z KSM, zarówno w siedzibie Zarządu i dyrekcji, jak również w administracjach osiedlowych i w zakładach celowych.

PRZESZEDLEŚ ZAKAŻENIE COVID-19?

WYKONAJ BADANIE RTG LUB TOMOGRAFII
KOMPUTEROWEJ KLATKI PIERSIOWEJ,
ABY OCENIĆ TKANKĘ PŁUCNĄ
POD KĄTEM ZMIAN ZAPALNYCH.

TEL 32 621 26 09 / 32 621 26 01

NEFR LUX SP. J.

Ul. Szpitalna 6
41-100 Siemianowice Śląskie

NEFR LUX

ZABIEGI USUNIĘCIA ZAĆMY
dla pacjentów posiadających skierowanie do zabiegu
W RAMACH NFZ - BEZ KOLEJEK

Rejestracja osobista:
Ul. Szpitalna 6; 41-100 Siemianowice Śląskie

Rejestracja telefoniczna:
(32) 62 12 700 lub (32) 766 05 00

OGŁOSZENIA DO CZASOPISMA „WSPÓLNE SPRAWY”

przyjmuje
wyłącznie Sekretariat
Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
Katowice, ul. Klonowa 35c,

e-mail:

zarzad@ksm.katowice.pl
katowickasm@gmail.com

☎ (32) 20 84 800

NAPRAWA OKIEN PCV

Wymiana okuć
i uszczelek
Kompleksowe
naprawy okien
drewnianych

508-769-362

ZŁOTA RĄCZKA

Wszystkiego rodzaju naprawy
- hydrauliczne (w tym WC podtynkowe),
c. o., elektryka, gazowe (w tym piecyki),
ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.

Tanio - solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie
mieszkań

i samochodów

Naprawa, wymiana,
montaż zamków

Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu

600 600 235

U NAS
NAPRAWISZ
SWÓJ
KOMPUTER



SZYBKO I SOLIDNIE

KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225

Iridium PC

**SKUP
SAMOCHODÓW**

660-476-276

**Skrzydła drzwiowe oraz nakładki
na stare ościeżnice!!!
(ponad 30 wzorów)**



„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel. 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl

DRZWI

do wszystkich
typów ościeżnic
montaż 60 zł
Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery

Katowice
Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

- Całodobowo
- sprzedaż sprzętu komputerowego
 - serwis, modernizacje sprzętu PC
 - usuwanie wirusów
 - instalacja oprogramowania
 - naprawa laptopów, drukarek
- Sklep internetowy:
www.meskomp.pl
Zadzwoń:
607-16-20-19, 501-516-684
Dojazd do klienta

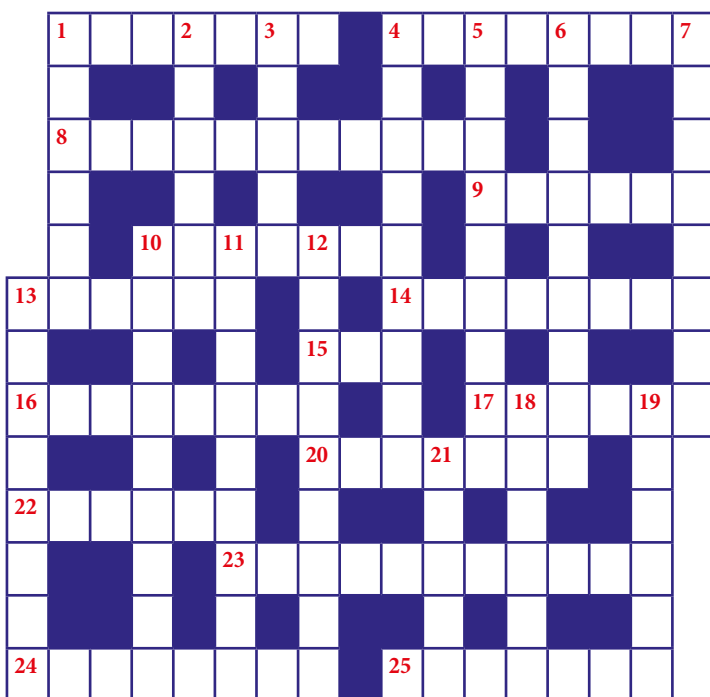
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl
Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiatarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl,
- internetowa „wyszukiwarka grobów”

KRZYŻÓWKA LUTOWA



PIONOWO:

1. partnerka pieseczka,
2. kompromitacja,
3. kopia, spisa,
4. tylko one startują w konkursach na Miss,
5. górski, nizinny, miejski, wiejski, letni, zimowy – jakiś ci stale towarzyszy
6. kolia ozdabia szyję, zaś matinee dekolte,
7. byli u nas, a teraz my do nich jedziemy,
10. mieszkaniec stolicy Afganistanu,
11. utrwalił na płótnie amsterdamską Straż Nocną,
12. ma jednocześnie (także) dwieteściowe,
13. straszliwy, rzemienny bicz,
18. imię legendarnego piłkarza chorzowskiego „Ruchu” Cieślaka,
19. trzymają się butelki ząbkami,
21. zaczyna każdy bieg.

POZIOMO:

1. nieskrępowane zachowywanie się,
4. dochodzący do 5 metrów drąg z metalowym ostrzem był jego wojenną bronią,
8. wszystkim się pyszni,
9. specjalność poligloty,
10. Bor lub Tor w rękę strzelca wyborowego,
13. masz je w podróży,
14. taniec z wymianą partnerów,
15. smakowita na Świętego Marcina,
16. jej najdłuższa rzeka Magdalena ma 1350 kilometrów,
17. nachalna polityczna ulotka,
20. mlecz – to lekarski ...,
22. tramwajowa zwrotnica,
23. w Centuriach przepowiedział wszystko aż do końca świata,
24. kraina Czukczów przy Morzu Beringa,
25. np. arcyżyjskie.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 12 marca 2021 roku dostarczą – przysła do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI LUTOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI ZIMOWEJ” (NR 359)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI ZIMOWEJ” z nr 359 „Wspólnych Spraw”, drogą komisyjnego losowania otrzymują: Jerzy Zdybowicz – ul. Miła, Elżbieta Kozioł – ul. Wojciecha, Marian Marek – al. Różdzieńskiego, Józef Szwej – ul. Józefowska, Krzysztof Wawrzyńczak – ul. Domeyki. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c). Zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi wejście do budynku dyrekcji KSM dopuszczalne jest tylko w maseczkach ochronnych.

Hasła – pionowo: boazeria, piorun, kartka, pirat drogowy, stadnina koni, krawiec, Peszt, Rosja, kaszalot, wierzbza, niebyt, Jantar, nurek, rzecz; – **poziomo:** Szekspir, komisariat, Arkansas, szarotka, tenisistka, Grunwald, nuncjusz, narzeczona, krewniak, rzeszoto, windykat, kształty.

OSTATNIE MIESZKANIA PRZY DOMEYKI 12



Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa oferuje ostatnie lokale mieszkaniowe do sprzedaży lub do wynajęcia (stan deweloperski lub wykończone i wyposażone „pod klucz”) w budynku przy ul. Domeyki 12 w Katowicach.

Zapraszamy. Atrakcyjna cena !

Kontakt:

Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa KSM, ul. Klonowa 35 c, 40-168 Katowice, (32) 20-84-739, (32) 20-84-740. 668-817-992

Więcej informacji na stronie internetowej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: <https://www.ksm.katowice.pl/index,m5.html> oraz na stronie 18 niniejszego, lutowego wydania „Wspólnych Spraw”.

 **inter-okno**
SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 20% upustu na okna

tel. 32 203 70 79

MALOWANIE OBRAZÓW PASJĄ ŻYCIA

(Dokończenie ze str. 24)

prowadzi w zasadzie ta sama osoba. To rodzinny interes. Galerię 36 zajmuje się syn właścicieli.

Rozpoczęłam także współpracę z galeriami internetowymi: „Blaskier” i „Prosto z pracowni”. Od 2019 roku współpracuję z księgarnią św. Jacka, gdzie również znajduje się Galeria Sztuki.

Prezentowałam także swoje obrazy na wystawie sztuki intuicyjnej „Śląsk oczyma artystów” w Rudzie Śląskiej. W Domu Kultury Katowice-Ligota także ta wystawa była przedstawio-

lepszych. Ponieważ i on gościł ongiś w naszym cyklu „Znani i Nieznani”, więc przypominam jedynie, że długo malował tylko dla siebie, ale szedł drogą mistrzów, a mając w ręku ich płótna – wszak najpierw zajmował się tylko oprawą obrazów – uczył się pokory i mistrzowskiego warsztatu.

Jego pracownię odwiedzali onegdaj artyści Wielkiego Formatu tacy jak: Jan Dudkiewicz, Olgierd Bierwiazczonek, Jerzy Duda-Gracz, Stanisław Mazuś, Renata Bonczar, Marian Wodziszawski.

Pierwszą wystawę swoich obrazów, on, jak o sobie mówi: „oprawca obrazów” (a trochę to trwało nim pozazdrościł sławy innym i sam chwycił za pędzel, aby pójść w ich ślady) miał w naszym Giszowieckim Centrum Kultury, do czego namówiła go skutecznie w 2012 roku Iwona Przybyła, ówczesna kierowniczka GCK. Myślę, że gdy już wszystko znormalnieje, to pani Kasia również będzie mogła tam, w GCK, wystawiać swoje prace.



Obrazy z czerwonym parasolem

galerii i szefowi Galerii w Księgarni św. Jacka w Katowicach. Kapelusze – to dla mnie otwarta seria, będę je tworzyła w miarę popytu.

DOBRE WZORY I MARZENIA

Przede wszystkim to Frida Kahlo. Tę Meksykankę ceni najbardziej za talent oraz zawziętość w pokonywaniu trudności. Dla niej jest to wspaniały przykład kobiety walczącej, takiej, której żadne przeciwności losu nie złamią. A że pani Kasia kocha sztukę współczesną, to ma jeszcze dużą estymę do katalońskiego malarza, surrealisty Salvatora Dali’ego. Niezwykle ceni także artystę sprzed 400 lat, holenderskiego malarza, rysownika i grafika Rembrandta Harmenszoon van Rijn.

Dużo czyta, interesuje się fantastyką, ale w sumie całe jej życie kręci się wokół malowania. Kocha spacerować i zwierzęta, zwłaszcza kota Bastiego, biało-czarnego dżentelmena w słusznym już – jak na kota – wieku.

Kto nie marzy o ciekawej przyszłości? Marzenia pani Katarzyny można podzielić na 2 kategorie. Pierwsza, to takie przyjemne, aczkolwiek istotne ekonomicznie marzenie czyli znalezienie zatrudnienia. Natomiast druga kategoria – to artystyczne malowanie na większą skalę. Najlepiej takie, aby przynosiło konkretne profity, bo te pozwoliłyby jej lepiej funkcjonować, bo przecież podobrazia, płótna, farby do tanich nie należą.

Jeśli tylko zamienić marzenia na plany to wszystko staje się możliwe. Najważniejsza jest odwaga by dążyć do swych marzeń, bo droga do ich spełnienia jest zawsze otwarta.

Rozmawiała i opisała:
URSZULA WĘGRZYK



Obrazy z czerwonym kapeluszem

na. Na prośbę prezydenta Katowic, dr. Marcina Krupy przedłużono ją.

MOŻE BĘDZIE WYSTAWA W GCK

Kordian Andres – któremu pani Katarzyna zawdzięcza życiowo wielką inspirację, sam uczył się od naj-



W pandemii

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Bohaterką tej prezentacji w cyklu „Znani i Nieznani” jest **Katarzyna Wybierska**, mieszkanka osiedla Graniczna KSM, dokładniej zespołu budynków przy ulicy Floriana. Tu mieszka od dzieciństwa, które tak wspomina:

– Przeprowadziłam się tutaj wraz z rodzicami w 1990 roku, z mieszkania przy ulicy Granicznej. Wtedy moja mama Janina pracowała w Szkole Podstawowej nr 14, z której to placówki otrzymała mieszkanie pracownicze. Ponieważ zmieniła miejsce pracy, to również trzeba było zmienić mieszkanie. Mama podjęła pracę w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której przez długie lata była gospodynią budynków przy ulicach Floriana i Krasińskiego.

Uczęszczałam wtedy do Szkoły Podstawowej nr 14 tej na skrzyżowaniu, naprzeciw kościoła Wniebowzięcia NMP. To były piękne lata dzieciństwa, ale szybko się zmieniły. Gdy miałam 13 lat zmarł – zbyt wcześnie – mój ojciec. Był długoletnim pracownikiem Fabryki Elementów Złącznych w Siemianowicach Śląskich

„PÓJDŹ DZIECIĘ! JA CIĘ UCZYĆ KAŻE”

Nie zawsze osiągamy to, czego chcemy. Tak też było w przypadku pani Katarzyny. Bardzo chciała uczyć się w Liceum Plastycznym. Preferencje w tym kierunku odkryła już w podstawówce nauczycielka plastyki, dzięki której tylko pani Kasia miała przy niektórych projektach sztalugę ustawioną do malowania na końcu sali lekcyjnej. Przekorny los jednak zrzucił inaczej. Owszem zdawała do Liceum Plastycznego, ale mówiąc kolokwialnie zagapiła się – zbyt mało miała czasu na zrealizowanie wszystkich, wymaganych prac w określonych przez tę placówkę szkolną technikach. W efekcie „wylądowała” w Technikum Handlowo-Kupieckim w Sosnowcu. Potem przeniosła się do LO dla dorosłych w Tychach. Czemu właśnie tam? Może przez grono sympatycznych przyjaciół i znajomych. Ponieważ chciała się usamodzielnąć wynajęła (na ten okres) mieszkanie w Tychach.

Na tym jednak nie skończyła swojej edukacji. Zamarzyło się jej spróbowanie swoich sił w medycynie. Uczyła się fizjoterapii w Policealnym Studium w Bytomiu. Niestety z powodu pewnego splotu niekorzystnych okoliczności musiała przerwać tam naukę. Posiada jednak dyplom masażyści I, II i III stopnia, specjalność: masaż rehabilitacyjny, sportowy i klasyczny. Bardzo chciała pracować w tym zawodzie ale ... próby zatrudnienia w szpitalu i innych placówkach medycznych spełzły na niczym.



Katarzyna Wybierska:

MALOWANIE OBRAZÓW PASJĄ ŻYCIA

PRACA SAMĄ ZAPUKAŁA DO DRZWI

Dosłownie. Jej sąsiadka – której pani Kasia (jako, iż tym się zajmowała wtedy) dostarczała kosmetyki znanej marki – prowadziła firmę ukierunkowaną na handel zagraniczny określonych produktów. Zaproponowała jej pracę. Dodatkowym atutem pani Kasi była doskonała znajomość języka angielskiego. Tam przez 2 lata pani Kasia zajmowała się sprzedażą tkanin przeznaczonych na męską garderobę. Współpracowała z producentami z Włoch i Azji, rozprowadzała także piękne tkaniny na męskie garnitury na terenie kraju. Ciekawa praca ale znowu przewrotny los się wtrącił. Zachorowała ciężko jej mama, trzeba było się nią zaopiekować.

Kolejne firmy, w których pracowała, można określić jako epizody. Wciąż szukała swojego miejsca na ziemi. Wreszcie trafiła do „Energoaparatury”, gdzie przez 6 lat była specjalistką ds. ekonomiczno-księgowych. W 2018 roku podjęła pracę w Fabryce Żarówek „Helios”, jako specjalista ds. eksportu. Tam pracowała do końca 2020 roku. Teraz znowu rozgląda się po rynku pracy.

DZIEWCZYNO, MALUJ!

Wszystko ma swoje plusy i minusy, a pozytywna strona jej bezrobocie, to więcej czasu na malowanie. Rozmawiamy z panią Kasią o tym, jak zaczęła się ta jej życiowa pasja, czyli miłość do malowania i świadomość tego, że właśnie to chce w życiu robić. Już w Szkole Podstawowej (o czym już wyżej wspomniano) próbowała swoich sił w rysunku. Nadmiar wolnego czasu trzeba było

jakoś sensownie zagospodarować. Zaczęła ołówkiem szkicować. Ktoś z jej bliskich to zauważył. W prezencie otrzymała cały zestaw malarski. Ponieważ były w nim również farby i płótna, trzeba było je odpowiednio wykorzystać. Tak powstały 2 obrazki o tematyce surrealistycznej. Taki był początek. Aby jednak mogła swoje zajęcie kontynuować, potrzebne były nowe płótna, podobrazia. W ich poszukiwaniu trafiła do Galerii „Kordian” przy ulicy Warszawskiej w Katowicach. Szukanych rzeczy co prawda nie dostała, ale za to właściciel Galerii pan Kordian Andres, gdy zobaczył jej obrazy powiedział znaczące słowa: „Dziewczyno maluj!”.

– To on przekonał mnie do tego – wspomina dziś pani Kasia – abym startowała w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla Twórców Nieprofesjonalnych im. Pawła Wróbla w Miejskim Domu Kultury „Szopienice - Giszowiec”. To był 2018 rok, znamienny dla mnie, bo wtedy właśnie zaczęłam tak już na serio malować. Potem był Art Naif Festiwal w Szybie Wilson. Tam co roku wystawiałam swoje prace, teraz także mi to umożliwiono. Mimo koronawirusa w 2020 roku Festiwal odbył się. Ja także w nim uczestniczyłam. Różnica polegała jedynie na ilości gości na wernisażu. Z powodu zamknięcia granic wielu artystów nie mogło w nim uczestniczyć.

Współpracuję z placówkami wystawienniczymi w Krakowie, takimi jak galeria „Pod Bramą Floriańską” oraz „Galeria 36”. Właścicielka tej drugiej zaproponowała mi członkostwo w Stowarzyszeniu Niezależnych Artystów Brama Floriańska „BRAMA”. Dodam, że obydwie Galerie

(Dokończenie na str. 23)